Rok X. Dnia 10 grudnia 1937 r. Nr. 19.

NA TROPIE

PISMO · MŁODZIEŻY · HARCERSKIEJ



fot. L. Czarnik

Gdy pierwszy śnieg upadnie, serce nam się rwie do nart, do śniegu. Ale gdy pierwszy raz na śnieg i narty się wybierzemy, sypią się „kropki" jedna za drugą. Nie tak to łatwo zostać mistrzem narciarskim!

Człowiek człowiekowi bratem

W dalekich górach Bułgarii, Piryn panuje zimowa burza. Wichura pędzi nisko, dolinami kłęby białych chmur. W gęstej, nieprzenikliwej mgle schowały się skaliste szczyty gór wyższych niż nasze Tatry. Mieszkańcy wsi i miasteczek, które rozłożyły się u stóp górskich olbrzymów, chowają się po domach, uciekając przed mrozem i śnieżycą. Zły czas. Ostra, wczesna zima. Nagle wszystkie podgórskie miejscowości zaalarmowane zostały depeszami z Sofii: polski samolot pasażerski mający na pokładzie 6 osób zaginął! Wyruszył punktualnie z Salonik, a do Sofii nie przybył. Należy go odszukać. Należy nieść wszelką, możliwą pomoc polskiemu samolotowi.

Radio śle depesze, telefony dzwonią. Rząd wzywa całą ludność Bułgarii do poszukiwań. Wojsko wysyła szereg oddziałów w góry. Policja organizuje ekspedycje. Wyruszają samoloty. Trzeba nieść pomoc zaginionym. Dwa i pół tysiąca ludzi staje do poszukiwań!

A w górach szaleje wichura, śnieżyca i mróz. Samoloty wracają z niczem. Wszystko zakryła mgła, nie widać nic prócz skłębionych chmur i białych płaszczyzn śniegu...

(c. d. na str. 222).

Postawa moralna harcerza i wytężona praca obecna i przyszła prowadzona na dowolnym odcinku naszego życia świadczyć będą o wartości harcerstwa, a przyczynią się niewątpliwie do rozwoju mocy, potęgi i chwały Rzeczypospolitej.

Wojciech Świętosławski

Warszawa
11 listopada 1937 r.



W dniu 11 listopada Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, prof. Wojciech Świętosławski skreślił do harcerzy słowa następujące: „Postawa moralna harcerza i wytężona praca obecna i przyszła, prowadzona na dowolnym odcinku naszego życia świadczyć będą o wartości harcerstwa, a przyczynią się niewątpliwie do rozwoju mocy, potęgi i chwały Rzeczypospolitej."

Słowa powyższe wyrażają zaufanie, jakie Pan Minister pokłada w Harcerstwie. Zaufanie to zobowiązuje nas do tym rzetelniejszej pracy.

CZŁOWIEK CZŁOWIEKOWI BRATEM

Jeden z oddziałów wojskowych gubi się we mgle w górskich pustkowiach. Znajduje się dopiero po dwóch dniach; ludzie przemarznięci, śmiertelnie znużeni. Ale nic to — trzeba szukać, szukać bezustannie, bo w samym sercu groźnych, górskich pustkowi tli się może jeszcze życie w zaginionym samolocie...

Piątego dnia przychodzi wieść: Znaleźliśmy! Samolot rozbity i spalony u stóp szczytu Mozgowicy. Wszyscy zabici...

A potem czytamy proste słowa jednego z tych, którzy białemu żywiołowi wydarli tajemnicę katastrofy:

„Dnia 27 b. m. o godz. 6 rano wyruszyliśmy ze schroniska Popina Łaka w grupie ppor. Titewa.

Ziąb straszny. Musimy iść grupami po kilku, z obawy, aby kto nie zamarzł.

Oddzieliliśmy się w trzech od całego oddziału, abu udać się w kierunku bardzo trudnych, skalistych szczytów Mozgowicy.

Około godz. 9-ej zatrzymaliśmy się, ażeby natrzeć śniegiem psa, który był z nami i zaczął zamarzać. Przez lornetkę obejrzałem dokładnie okolicę.

U szczytu Mozgowicki Bair, zauważyłem jakby gruby pień drzewa, wystający ze śniegu. Znam dokładnie Piryn i pień u szczytu wydał mi się nowym. Udaliśmy się w tym kierunku.

Powłoka śnieżna coraz grubsza: metr dwadzieścia, metr piećdziesiąt, metr osiemdziesiąt...

Co chwila musimy jeden drugiego wyciągać z zasp i niewidocznych dołów.

Po pewnym czasie rozpoznaliśmy szczątki samolotu.

Droga staje się coraz trudniejsza. Ostatnie kilkaset metrów pełzamy po śniegu.

Doszliśmy wreszcie do skrzydła samolotu. Zatrzymaliśmy się, zdjęliśmy czapki i daliśmy 30 strzałów. To był nasz hołd bohaterom powietrznym, braciom których legendarny groźny nasz Piryn utulił do wiecznego snu.

Moja największa przygoda harcerska

Plebiscyt na najlepsze opowiadanie nadesłane na konkurs

KAŻDY CZYTELNIK „NA TROPIE", KTÓRY PRZECZYTA WSZYSTKIE OPOWIADANIA, ZAMIESZCZONE W „NA TROPIE" POD TYTUŁEM „MOJA NAJWIĘKSZA PRZYGODA HARCERSKA" I NADEŚLE SWOJĄ OPINIĘ, KTÓRE Z TYCH OPOWIADAŃ NAJBARDZIEJ MU SIĘ PODOBAŁO, MOŻE WYLOSOWAĆ PREMIĘ. PREMIE BĘDĄ ROZLOSOWANE MIĘDZY ZWOLENNIKÓW TEJ NOWELI, KTÓRA NAJBARDZIEJ SIĘ PODOBA.

PALMY WILEŃSKIE

Pokój. Jasne, ciepłe światło spływa na sprzęty i pochyloną moją głowę. Jest cisza i spokój. Nie dochodzi tu gwar ulicy wielkiego miasta, nic nie przerywa pracy.

Nagle.... ktoś otworzył drzwi. Strumień zimnego powietrza wpłynął do pokoju. Zadrgały szyby. Cisza została przerwana.

Doszedł mnie wyraźnie dźwięk dzwonków tramwajowych, turkot pojazdów, szybkie kroki przechodniów. Ktoś przebiegł ulicę, ktoś krzyknął, ktoś się roześmiał.

Chciałam uchwycić strzępy słów dochodzących stamtąd, z tej drugiej strony muru,... lecz drzwi zamknięto.

Ustały wszelkie odgłosy. Cisza wróciła, ale odbiegło skupienie nieodzowne przy pracy.

Myśli rozpierzchły się daleko. Nie usiłowałam ich powstrzymać: Wzrok mój padł na stojący na biurku pęk palm wileńskich. Długie, wysmukłe, bajecznie kolorowe, piękne w swej prostocie wychylały swe kiście z glinianego dzbana.

— Palmy Wileńskie!!!

Tłoczą się wspomnienia radosne, pogodne, harcerskie. Wracają dawno już przeżyte chwile trzytygodniowego pobytu w Wilnie.

— Palmy wileńskie!!! — Dotykam ich ręką troskliwie z czułością, a suchy ich chrzęst zda się mówić...

Pamiętasz? — druhna Antka — „Dobre Wróżki", — kurs — Zlot, a to, a tamto?

Czy pamiętam!!!

Przed oczyma wyobraźni przesuwają się radosne momenty wielkich przeżyć. O tak każde z nich jest wielkie, wspaniałe i inne. Jedne — budzą uśmiech serdeczny, tkliwy, inne rozrzewnienie, a tamte znów tryskają wprost humorem i żywiołową radością.

Jest ich tyle, tyle. Rozpierzchłe — jak zastęp harcerek na grach polowych — myśli zatrzymują się wkońcu na jednej z przygód z wileńskiego szlaku, gdzie zawiodła mnie harcerska dola w poszukiwaniu zdobyczy zuchowych.

Przypominam sobie. Raz jeszcze przeżywam naszą wspaniałą wyprawę nocną.

— — — — — — — —

...Jest ciepły lipcowy wieczór. Drogą wśród łąk i pól wiodącą, idzie mała, rozśpiewana gromadka którą: „Coś woła, coś nęci iść w beztroską siną dal, bo już taki los włóczęgi za swobodą wieczny żal".

Z uśmiechem żegnają nas harcerki z innych drużyn, a zuchy radośnie machają rączkami swoim druhnom na dowidzenia.

Dochodzimy wreszcie do Wilii i wsiadamy do oczekującej nas łodzi. Kilka silnych uderzeń wiosłami, plusk wody i już jesteśmy na przeciwnym brzegu „strumieni rodzicy".

Kalwaria wileńska, — Droga Krzyżowa odprawiona przy blasku świec w swoisty, prawdziwie harcerski sposób. Śpiewy, proste, szczere z głębi serc harcerskich płynące słowa modlitwy, łzy wzruszenia, mocne uderzenia serc przepełnionych miłością Boga i Polski. Męczeńska droga Chrystusa i krzyże wzniesione ku czci pomordowanych za Wiarę i Ojczyznę księży polskich, oto pierwsza część naszej wyprawy.

Trudno, trudno wyrazić tamte uczucia i myśli napływające do mózgu w owych godzinach.

Na zegarze kościelnym bije północ. 12 miarowych uderzeń.

Wracamy — ale nie do obozu. Wchodzimy na boczną drogę. Inna ona od wszystkich znanych i nieznanych dróg, bo na niej rozpoczął się czar nocnej wyprawy, na niej rozpoczęłam przeżywać swoją wielką harcerską przygodę.

Jedna po drugiej płynie pieśń. Pod nogami sypie się piasek, dud-

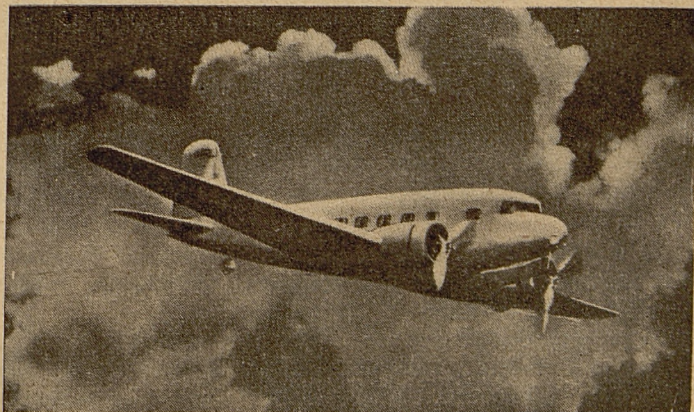
(Dok. na str. 225).

Byliśmy na miejscu katastrofy około 30 minut. Spojrzeliśmy na góry, zaczęła opadać mgła. Zabraliśmy z sobą smutne trofea naszej wyprawy, flagę samolotu oraz legitymację pilota.

Wróciliśmy już utartymi śladami. Ostatnim wysiłkiem dobiliśmy do innej grupy poszukujących, która sprowadziła nas do schroniska..."

Z gór wróciły ekspedycje, których wielu członków leczy teraz odmrożenia, jakimi okupiło się gotowość spieszenia z pomocą.

W czasach, kiedy wciąż mamy przykłady, że „człowiek człowiekowi wilkiem", kiedy mnożą się akty gwałtu i ofiary brutalnej siły, Bułgarzy pokazali nam, że nie jeden człowiek, ale całe nawet społeczeństwo może zdobyć się na szlachetny czyn ofiary i poświęcenia w imię miłości bliźniego. Tym wszystkim, którzy tak licznie pośpieszyli na pomoc zaginionemu polskiemu samolotowi, ryzykując życie i kalectwo, nie szczędząc trudu i czasu — winniśmy wielką wdzięczność za utwierdzenie nas wierze, że człowiek może być człowiekowi bratem...



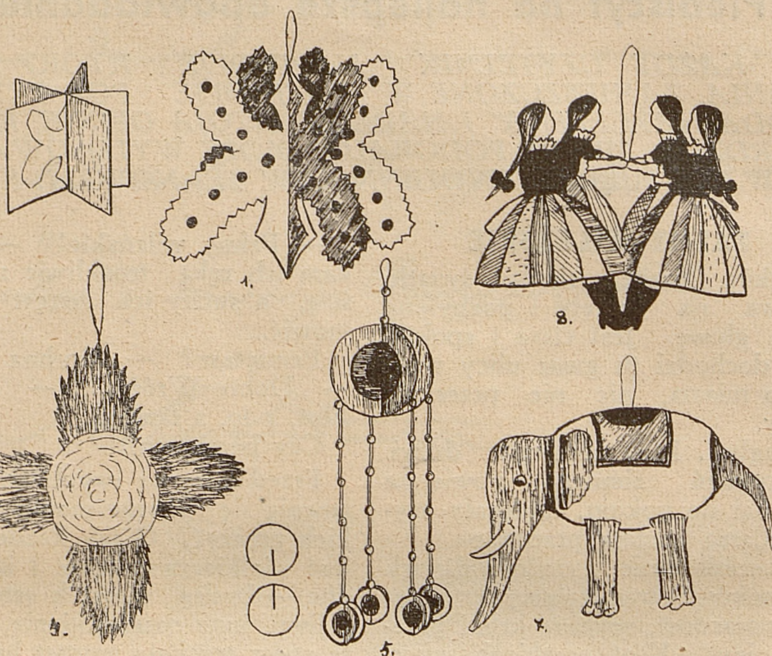
Douglas kursujący na polskich liniach lotniczych „Lot"

Chcemy ozdobić ładnie choinkę

Przyjemnie jest, gdy w Świętą stanie u nas w domu drzewko, jeszcze więcej przyjemności sprawia choinka ładnie ubrana. Ażeby ładnie ubrać choinkę trzeba pamiętać o kilku rzeczach.

Nie możemy drzewka przeładować i gałązki obciążyć — choinka już ubrana musi zachować swój kształt.

Musimy także trochę pomyśleć, jaka zabawka będzie ładna. I tu trzeba zwrócić uwagę na następujące rzeczy. Zabawka nie może być za duża, ani bardzo mała, poza tym musi być taką, żeby można było na nią patrzeć ze wszystkich stron, t. zn. nie może mieć dużej podstawy, ani być płaską. Ważna też jest kwestia dobrania kolorów. Nikt nie będzie robił zabawek ciemnych, bo zginą na tle choinki, muszą to być kolory ciepłe t. zn. jasne.



1. Pająączek. — Zabawka ta robi się „systemem książeczkowym". Robi się to tak — zginamy cztery, pięć, lub więcej jednakowej wielkości żółtego papieru przez pół i sklejamy bokami, jak na rysunku. Wyjdzie taka książeczka, którą trzeba włożyć pod prasę, żeby zaschła. Na jednej „stronicy" wycinamy kształt i obrysowując go na każdej po kolei wycinamy. Z czerwonego papieru przyklejamy kropki, czerwoną, lub żółtą nitkę na uszko i zabawka gotowa.

Takim „systemem książeczkowym" można zrobić dużo zabawek własnego pomysłu. Mogą być bowiem najróżnorodniejsze kształty, mogą być różne kolory w książeczce i t. p. Rys. 2 przedstawia tym sposobem zrobiony balon.

2. Laleczki — Również systemem książeczkowym, tylko wymagająca więcej czasu i cierpliwości. Najładniej wygląda pięć laleczek t. zn. trzeba wziąć pięć kawałków papieru na „książeczkę", takiego koloru, jaki będzie w zabawce przeważał, lub białego. Buzie i rączki można pokolorować kredką, włoski żółte, serdaki czerwone, lub niebieskie, spódnice w kolorowe pasy.

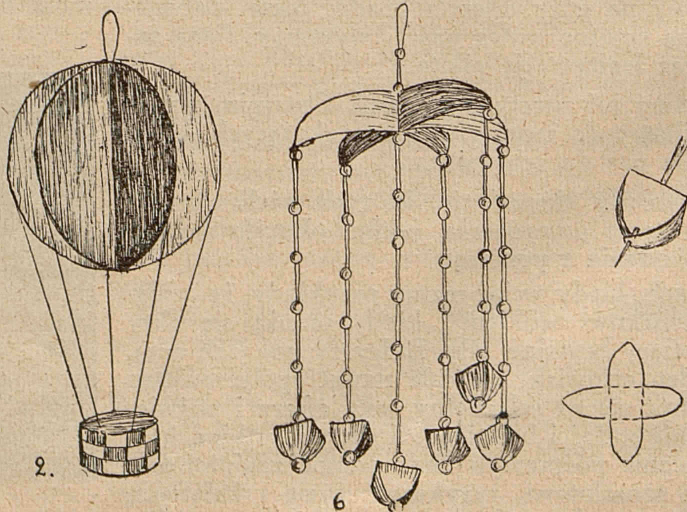
3. Róża mazurska. — Jest to zabawka ludowa. Wycinamy kształt, cztery liście, z jasno zielonego, grubszego papieru. Kwiat robi się z bibułki różowej, błękitnej lub kremowej: dużo kółek nawleczonych na nitkę i tak ugniecionych, żeby stworzyły pół bombki, przymocowujemy ją z jednej strony i taką samą z drugiej.

4. Świat — Wycinamy żółte kółka, nalepiamy z obu stron mniejsze pomarańczowe i jeszcze mniejsze żółte. Po tym nacinamy je jak na rysunku i jedno w drugie wkładamy. Tak samo robimy cztery mniejsze (osiem kółek). Koraliki mogą być złote, srebrne, lub czerwone, słomka naturalna. Zamiast kół można robić różne kształty jak kwadraty, ukośniki i t. p.

5. Wisiorek. — Górną część robi się systemem książeczkowym. Papier żółty. Żeby nie było brzydkich supłów można nitkę wkleić w książeczkę. Słomka koloru fioletowego, koraliki srebrne. Wisiorki końcowe robi się w następujący sposób. Wycinamy tyle kształtów z żółtego papieru ile ramion ma górna część. Zginamy i nawlekamy na nitkę jak na rysunku, rozpoczynając koralikami. Papier na książeczkę musi być grubszy, słomka cienka.

6. Słoń. — Możemy zrobić pomysłowe zabawki z wydmuszków (wydmuchiwane jajka). Słonia robi się bardzo łatwo. Wycinamy głowę, nogi, ogon i uszy w podwójnej ilości każdą część trzeba skleić, rozgiąć na brzegu i tym miejscem przykleić. W ten sposób zrobimy świnkę, gęś i t. p.

Mamy więc szerokie pole do pomysłów: system książeczkowy, różne kształty kwiatów, zabawki z wydmuszków, z pudełek od zapałek, od lekarstw i t. p. Zobaczycie, jak miło upłynie czas w długie wieczory grudniowe, a już napewno każdy zastęp poświęci jedną zbiórkę na zabawki choinkowe. *Barbara Dorajczykówna.*



Mruganie po chińsku

— Wiesz, mówi mi Beno, czytałem dziś w gazecie, że gdzieś tam w Japonii uciekli z więzienia politycznego jacyś dzielni chińczykowie.

— To co, że uciekli?

— To nic, ale to jest coś, jak oni to urządzili.

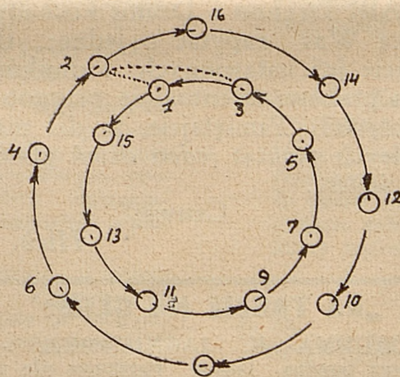
— Napewno jakiś chiński sposób, nie nadający się dla nas.

— Mylisz się, całkiem europejski. Każdy więzień umieszczony był w oddzielnej celi. O porozumieniu jakimkolwiek wewnątrz murów nie było mowy. Codziennie jednak pozwolono więźniom na godzinną przechadzkę po ogródku więziennym. Ogródek był mały, prostokątny i posiadał dwie ścieżki: jedną wzdłuż murów, a drugą równoległą do niej w odległości około 4 kroków. Więźniowie chodzili w koło gęsiego jeden za drugim i to w ten sposób, że każdy więzień na ścieżce środkowej znajdował się w połowie drogi między dwoma więźniami ścieżki zewnętrznej. Każdy więc widział tylko plecy postępujących przed nim. Jak tu porozumieć się w tych warunkach między sobą, kiedy za każde słowo, które dozorca stojący w środku ogródka usłyszał, pozbawiano wszystkich więźniów na trzy dni przechadzki. Sam widzisz — nie dało rady. Przyszła jednak wizytacja wyższych władz więzienia i wtedy wszyscy, jakby umówieni — poprosili o to, by zmienić kierunek przechadzki na jednej ścieżce. „Nie wolno nam mówić, więc niech przynajmniej wolno nam będzie siebie widzieć" — tak mówili i uzyskali zgodę.

Następnego dnia wewnętrzne koło zmieniło kierunek. Od tego dnia nie padło ani jedno słowo na przechadzce — ale po dwóch tygodniach nie było już więźniów. Porozumieli się i uciekli.

— Ale jak — pytam się, mogli się porozumieć skoro nie rozmawiali?

— Oto właśnie chodzi — mrugali. — Nie piszą tylko w gazecie jakich używali przy tym znaków — ale mnie się wydaje, że to tylko mógł być mors. Zanim mnie zatrzymałeś myślałem właśnie o tym jakby z tego wykombinować jakąś grę harcerską. Czekaj! — już mam. Popatrz — w oczy. No! co było? „Adam" widzisz jak się domyśliłeś. Prawe oko przymknięte to jest kropka — a mrugnięcie obiema oczami oznacza kreskę. Możemy do tego dodać dłuższe przymknięcie lewego oka jako znak zrozumienia — a kilka krótkich mrugnięć lewym okiem — błąd. I już mamy zasady gry. A teraz sama gra — którą nawet możnaby w harcówce urządzić. Posłuchaj: Dwa koncentryczne koła harcerzy posuwają się gęsiego, w przeciwnych kierunkach. W środku stoi strażnik. Tekst mrugania ustalony przed grą. Otrzymuje go w ostatniej chwili jeden z harcerzy-więźniów.



Zaczyna się mruganie. Rozpoczynający nadawanie, przesyła swój znak najbliższemu harcerzowi z koła idącego w przeciwnym kierunku. Z kolei znak wraca do poprzedniego koła, do harcerza posuwającego się za rozpoczynającym grę i t. d. W razie błędu — trzeba całe ostatnie słowo powtórzyć. Z chwilą jednak — gdy wszyscy odbiorą cały tekst — rzucają się na strażnika — rozbrajają go i uciekają. Ażeby przekonać się czy wszyscy zrozumieli cały tekst — muszą obydwa koła przynajmniej raz przejść obok siebie z przymkniętym lewym okiem. W chwili, kiedy więźniowie rzucają się na strażnika — ten może gwizdkiem wezwać pomoc, znajdującą się w pobliżu. Jeżeli jednak rozbroją strażnika przed nadejściem pomocy — wtedy są wolni. Jeżeli jednak pomoc zdąży chociażby dotknąć strażnika przed jego rozbrojeniem, wtedy więźniowie przegrali. Rozbrojenie może n. p. oznaczać zdjęcie pasa. Może też być dwóch strażników — a wtedy rozbrojenie tylko jednego z nich nie uratuje więźniów.

— Skończyłeś?

— Tak.

— Dobrześ to wszystko wykombinował — ale mnie się wydaje, że jest to gra bardzo trudna — wymaga zbyt wiele skupienia uwagi — pamięci i spostrzegawczości. Chłopcy nie wytrzymają.

Co? przecież to są zalety każdego harcerza. Alfabet wszyscy umiemy, a mrugać w czasie marszu to też nie żadna sztuka. Powinno się udać. Zresztą spróbujemy na najbliższej zbiórce i w dodatku rozpoczniemy od jednej litery.

Ciszka-Drucik.

PALMY WILEŃSKIE

(Dok. ze str. 223).

nią buty na kamieniach szosy, to znów łamią się pod stopami igliwia i chrzęszczą szyszki rozrzucone u stóp wyniosłych sosen. A my idziemy, bo: „dobrze nam, głęboką nocą, wędrować jasną wstęgą, szos, patrzeć jak gwiazdy niebo złocą i dumać co przyniesie los".

Ciszej, coraz ciszej płynie pieśń. Srebrny sierp księżyca oświetla drogę, zamigocą jasne gwiazdy.

Pieśń się urwała. W milczeniu wędrujemy dalej. Dziwne wzruszenie ogarnia nasze serca. Czujemy wszystkie: „Że nas złączył nocy dziwny czar gwiaździstym stropem kryty". Nic nie potrafi zatrzeć w pamięci tej chwili, gdy poczułyśmy się sobie tak bliskie, złączone nietylko ukochaniem wspólnej idei, ale i przeżywaniami.

I ten właśnie moment stanowi w moich bogatych przeżyciach harcerskich to co śmiało nazwać mogę wielką przygodą. Ten moment, który mnie poznaniance „zabłąkanej" wśród „Dobrych Wróżek", pozwolił odczuć że: „coś" między nami odtąd jest co w sercu leży skrycie.

Szłyśmy ramię przy ramieniu z jaśniejącym wzrokiem i sercami napełnionymi przeogromną radością i pragnieniem dobra.

Pamiętam, nasz oryginalny nocleg w starym młynie i urok „Zielonych jezior" wyłaniających się z nocnych mgieł. A potem powrót.

Wstające słońce przedziera się przez konary drzew jasną smugą kładzie się na drogę — na naszą drogę, którą wracamy do codziennego życia. Słońce wznosi się coraz wyżej i złoci się, złoci.

Serca i oczy nasze są pełne tej jasności i...

— — — — — — —

ach to nie słońce, to nie słońce owego cudnego poranka — to żółta barwa palm stojących na biurku — to barwa budzących wspomnienia Wileńskich palm!

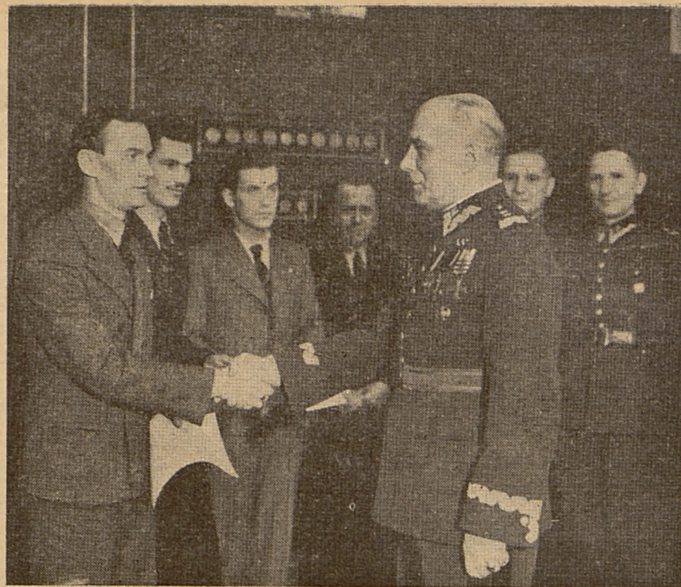
„Złotowłosa Wróżka".

Odznaczenie naszych harcerzy spadochroniarzy

Piękną uroczystość przeżywali nasi odważni skoczkowie spadochronowi, którzy popisali się „szaleńczymi‟ skokami na Jamboree w Holandii, wzbudzając zachwyt całej braci skautowej i Holendrów swą brawurą i odwagą.

Śmiałość ich i zasługa dla propagandy sportu polskiego została pięknie wyróżniona. Oto 29 listopada trzej nasi skoczkowie otrzymali nagrody w postaci srebrnych zegarków z dyplomami. Nagrody wręczył osobiście p. Generał Berbecki prezes Zarządu Gł. L. O.P.P., który w słowach serdecznej zachęty do dalszej pracy wyraził swoje uznanie dla wyników, jakie Harcerze osiągnęli w spadochroniarstwie. Pan Generał tym żywiej interesuje się pracą harcerzy, że jak podkreślał, w czasach walk o Niepodległość sam organizował zastępy harcerskie w dalekim Charbinie.

W imieniu harcerzy podziękował Zarządowi Głównemu niestrudzony pionier spadochroniarstwa w harcerstwie, zapalony skoczek dh. phm. Burgchardt, podkreślając, że dzięki wybitnej pomocy finansowej i opiece L. O. P. P.u spadochroniarstwo rozwijać się może u nas tak owocnie.



Zdjęcie przedstawia p. Generała Berbeckiego gratulującego naszym skoczkom dh. M. Burgchardtowi, Jarze, Puchajdzie.

Kalendarzyk leśnego człowieka

TCHNIENIE ZIMY.

Tchnienie zimy już dosięgło nasz kraj. Pod jeg wpływem drobniutkie cząsteczki pary wodnej, mgły, zamieniły się w prześliczne gwiazdeczki — śnieżki. Skupione po kilkadziesiąt czy kilkaset utworzyły płatki śniegu, które spadły na szarą, brudną ziemię - karmicielkę. A ona, resztę swego ciepła im oddała, roztopiła je ,zamieniła znów w mgłę. Noc, najmłodsze dziecię matki-zimy, tchnie również chłodem zwiastując „grudy-dzień“.

Z tropami nieba zaczekajmy na iskrzącą się, mroźną noc zimową. To ułatwi nam dalsze ćwiczenia.

Jest zimno. W miastach, po wsiach i zagrodach jest cieplej. To też garną się do nich skrzydlate rzesze. Nie mówię o wróblach domowych (znajdź wśród nich wróbla mazurka), wronach, kwakach. Te są u siebie „w domu“ i latem i zimą. Ale obserwuj ogrody, sady, szczególnie na przedmieściach lub parki. Stadka sikor, które ci wyliczałem już poprzednio, raz po raz dają znać o sobie. Gromadki szczygłów mile świergocą. „Dziwnie“ dwoiście, ćwierkają czyżyki. W krzewach koło ziemi skacze zabawne ptaszę: strzyżyk wole oczko. Po ulicach szybko biega dzierlatka czyli t. zw. „śmieciuszek“. A znasz mysi królika i zniczka? To najmniejsze ptaszęta, które łatwiej usłyszeć niż zobaczyć. Nadchodzą pewnie już i nasi goście zimowi: gil i jemiołuszka. Może uda ci się wędrując spostrzec krzywodziobów. No, ale narazie dość masz do tropienia, a zima tylko co się zaczęła.

Ale! Druhno i Druhu kochany, chcę Was zapytać o jedno: ile macie już ustawionych karmików dla ptaków, ewentualnie przygotowanych? Pamiętajcie, że dla niektórych ptasząt *jeden dzień głodu to śmierć.*

Czuwaj!

Hleb.

„NA TROPIE MA GŁOS“

DRUHNA K. JAGNIEWSKA. — Rzecz bardzo ładnie napisana ale po pierwsze — spóźniona, po drugie znacznie na nasze możliwości za obszerna. Zatrzymujemy, jako materiał na rok następny.

CIOTKA ŻURAW. — Cieszymy się, że Ciotka Żuraw znów do nas napisał. Opowiadanie o duchach przesuniemy na dalszy termin, bo właśnie ukończyliśmy druk opowiadania o duchach, a nie możemy tematów zbyt często powtarzać. Swego czasu mieliśmy dostać opracowany „konkurs tropicielski“ dla czytelników „Na Tropie“.

DH. M. WIŚNIEWSKI, ŁUCK. — Nadesłanego arytmografu historycznego nie zamieścimy, ponieważ pierwsza część jest za łatwa, natomiast druga zbyt trudna, niema bowiem żadnych wskazówek jak te daty dobrać. W szaradach tego typu winny być dobierane daty według jakiegoś zagadnienia.

BOLESŁAW RAWICZ. — Zasadniczo za artykuły nie płacimy. Płatne są tylko pewnego rodzaju artykuły otrzymywane od doświadczonych autorów. A w każdym razie nie możemy udzielić odpowiedzi przed przejrzeniem materiałów. Adresy w korespondencji.

ZASTĘP ŻEGLARSKI. TRZEMESZNO. Adres administracji „Żeglarza“ Piusa XI.8. Adresy w korespondencji.

TADEUSZ SVEN. Miło nam powitać Druha jako chętnego współpracować z pismem. „Na Tropie“ dociera szeroko do wszystkich ośrodków pracy i jest tym terenem pracy ,który bezsprzecznie jak piszecie przyczynia się do rozwoju naszego ruchu. Artykulik nadesłany zamieszczamy w „Na Tropie“ i prosimy o dalszą współpracę. Nadmieniam, że Tajemnice przeznaczone są dla najmłodszych zastępowych czytelników, to też artykuły muszą być pisane w jaknajprzystępniejszej formie.

DH. H. JANKOWSKI. Lubień k.Włocławka. Drużynę o ile jest próbna przyjąć może Komendant Chorągwi. W tej sprawie porozumieć należy się z waszym hufcowym. Co do książek to w bieżącym numerze podamy waszą prośbę do wiadomości. Pieniądze otrzymaliśmy. Szczegółowa odpowiedź na pytanie w „W Kręgu Wodzów“.

P. KAZIMIERZ RÓŻYCKI. WILNO. List Wasz w sprawie przynależności skierowaliśmy do Komendy Chorągwi Warszawskiej.

DH. PEMKOWSKI — KOŃSKIE. Skeczów nie posiadamy. Na składzie mamy tylko sztuczki p. t. Most na Trzemszy oraz Prawy Harcerz. O ile byście na takowe reflektowali, napiszcie do administracji.

DH. PADYSZAK Z. — WĄGROWIEC. Adres służbowy Dh Naczelnika jest: Warszawa, Piusa XI 8 m. 2. Główna Kwatera Harcerzy. Prywatny: Białokrynica k. Krzemieńca.

DHNA ELŻUNIA HOLLERÓWNA. Za miły dla redakcji liścik bardzo dziękujemy i cieszy nas bardzo, że pismo tak pomaga w pracy i że tak wiele z niego korzystacie. Niestety adresu nie posiadamy, ale Wydział Zagraniczny przesłał Wasz adres do skrzynki pocztowej francuskiej organizacji skautowej, skąd pewnie niezadługo otrzymacie już gotowy liścik od miłej skautki z Paryża.

Harcerskie Biuro Wydawnicze „NA TROPIE"

KATALOG KSIĄŻEK I CZASOPISM HARCERSKICH

WARSZAWA, UL. ŁAZIENKOWSKA 7 KONTO P. K. O. 62288

WSKAZÓWKI DLA ZAMAWIAJĄCYCH I NABYWAJĄCYCH WYDAWNICTWA W HARCERSKIM BIURZE WYDAWNICZYM „NA TROPIE"

1. H.B.W. „NA TROPIE" wysyła wydawnictwa po uprzednim przekazaniu odpowiedniej należności na konto w P. K. O. nr. 62.288 (właściciel konta: Harcerskie Biuro Wydawnicze „Na Tropie", Warszawa, ul. Łazienkowska 7), przekazem pocztowym, lub za zaliczeniem pocztowym. W miarę możności unikać należy zamawiania za zaliczeniem pocztowym, gdyż pociąga to za sobą dla zamawiającego dodatkowe koszty.
2. Dla utawnienia przekazania odpowiedniej należności, tłustym drukiem podajemy cenę wydawnictw łącznie z przesyłką. Wydawnictwa, oznaczone gwiazdką, wydane zostały nakładem H.B.W. „Na Tropie" i skalkulowane są już łącznie z kosztami porta.
3. Przy większych zamówieniach koszty przesyłki nieco obniżają się, dlatego przy zamówieniach wydawnictw na sumę powyżej złotych 10.— za podstawę obliczenia należy wziąść ceny podane zwykłym drukiem i do sumy ogólnej dodać na koszta porta i opakowania 15%.
4. Należność za wydawnictwa i druki do kwoty zł. 1.— można przesyłać w znaczkach pocztowych.
5. Dla ułatwienia pracy Administracji i umożliwienia szybkiego załatwienia zamówień, przy wpłacaniu do H.B.W. „Na Tropie" jakichkolwiek sum na konto P. K. O. nr. 62.288 lub przekazem pocztowym, prosimy na przekazie podać dokładny adres wpłacającego a na odwrocie przekazu — przeznaczenie wpłacanej sumy.
6. W zamówieniach nadsyłanych listownie prosimy pisać wyraźnie, czy należność za wydawnictwa wpłacona jest na P. K. O. lub przekazem pocztowym, względnie pobrać ją przez zaliczenie pocztowe.



HARCERSKIE GAWĘDY, ŻYCIORYSY, HISTORIA.

Dr. Michał Grażyński
DOKĄD ZDĄŻAMY
Gawędy Przewodniczącego ZHP, zawarte w tej książce, wytyczają w sposób jasny i porywający drogi pracy wychowawczej Harcerstwa. Naczelnym hasłem tej pracy to służba Polsce, to ambicja rzetelnej, ofiarnej, a radosnej przy tym budowy wielkości Polski. (w druku).
zł. 0.80*

R. Baden Powell
WSKAZÓWKI DLA SKAUTMISTRZÓW
Książka ta jest podstawowym dziełem skautingu, przeznaczonym dla drużynowych. Określa ona podstawowe cele ruchu skautowego i stanowi bezcenne źródło rad, wskazówek i wyjaśnień.
zł. 2.50 **(3.—)**

Józef Sosnowski
MYŚLI NIEPODLEGŁE
Patronem Z.H.P. jest Marszałek Józef Piłsudski. Pamięć Jego musi żyć w naszych zastępach, drużynach, hufcach i chorągwiach, żeby żyła w Harcerstwie idea służby Polsce. Gawędy dha Sosnowskiego osnute na cytatach z dzieł Marszałka.
zł. 1.80 **(2.10)**

Leopold Günsberg
KSIĄŻKA O WIELKIM WODZU
Patronem Związku Harcerstwa Polskiego jest Marszałek Józef Piłsudski. „Książka o Wielkim Wodzu" zapoznaje młodego czytelnika z życiem jej Patrona.
zł. 3.50 **(4.—)**

Dr. Michał Grażyński
Z MOICH WĘDRÓWEK I PRZYGÓD
Gawędy o górach i morzu, o przeżyciach na łonie przyrody o przygodach narciarskich i żeglarskich. W gawędach tych Przewodniczący Z. H. P. Dr. Grażyński sugeruje czytelnikowi wielką miłość do ziemi ojczystej, miłość, z którą nierozłącznie splata się chęć pracy dla niej.
zł. 1.50*

Aleksander Kamiński
ANDRZEJ MAŁKOWSKI
Nadzwyczaj zajmująca opowieść o życiu twórcy Harcerstwa Polskiego, o jego nieustannym dążeniu do pracy dla Polski i o związanych z tą pracą, przygodach, zakończonych tragiczną śmiercią na okręcie, który wyleciał w powietrze.
zł. 3.00*

E. Sk.
OPOWIADANIA Z ŻYCIA SKAUTA NACZELNEGO
Najciekawsze przygody i wesołe epizody z życia lorda Baden-Powella ,twórcy skautingu, ilustrowane jego oryginalnymi rysunkami.
zł. 1.00*

Józef Sosnowski
SŁUŻBA HARCERSKA
Gawędy ze starszą młodzieżą harcerską na tematy: Wiemy do czego w życiu dążymy, służymy Polsce, Służymy bliźnim. Miłujemy przyrodę, Jesteśmy karni, Poszukujemy piękna, Tworzymy kuźnie myśli i czynu.
zł. 1.20 **(1.50)**

Wacław Błażejewski
HISTORIA HARCERSTWA POLSKIEGO
Zarys ogólny dziejów powstania i rozwoju naszego ruchu w czasach niewoli, udziału w zbrojnej walce o Polskę i rozrostu w wolnej Ojczyźnie.
zł. 4.— **(4.50)**

Władysław Nekrasz inż.
HARCERZE W BOJACH, część I i II
zł. 14.50 **(15.10)**
w kartonie zł. 15.50 **(16.10)**

BIBLIOTEKA ORGANIZACJI HARCERZY

Regulaminy i Instrukcje
MUSZTRA
Rozdziały: Rozkazodawstwo, sygnały i znaki. Musztra Zastępu. Musztra drużyny. Oddawanie honorów. Wystąpienia uroczyste. (oprawa płócienna).
zł. 1.50*

Regulaminy i Instrukcje
PRÓBY HARCERSKIE
Tekst obowiązujący wszystkich prób na stopnie z objaśnieniami.
w kartonie zł. 0.85
w opr. płóc. zł. 1.00*

SPRAWNOŚCI HARCERSKIE
Tekst obowiązujący prób na sprawności harcerskie.
zł. 2.— (2.35)

Księga Harców
KSIĘGA HARCÓW
Przewodnik harcerza w życiu, w polu i lesie, oraz wśród ludzi. Umiejętności młodzika i wywiadowcy. 61 doskonałych ilustracyj. Każdy harcerz znajduje w tej książce niezbędne dla siebie wiadomości.
zł. 1.50
w oprawie płóc. zł. 1.80

Jerzy Kreiner
ZASTĘP STARSZYCH CHŁOPCÓW
Wskazówki dla zastępowego starszych chłopców ujęte w formę listów, wytyczających drogi pracy zastępu w ciągu roku.. 10 ilustracji.
(w druku)

Józef Sosnowski
WYTYCZNE PROGRAMOWE PRACY ZASTĘPU CHŁOPCÓW STARSZYCH
Zagadnienia naczelne w wytycznych. Formy orgazacyjne pracy. Wytyczne programowe dla uczniów szkół średnich i dla nieuczęszczających do szkół ogólnokształcących.
zł. 1.40 (1.70)

L. Ungeheuer
PRÓBY WODZÓW
Wskazówki i ćwiczenia prowadzące do wyrabiania w sobie cech wodzowskich.
zł. 1.60 (1.90)

Adam Czyżewski
NA TROPIE WODZA HARCERSKIEGO
Wychowanie zastępowego przez harce zastępu. Kształcenie zastępowego przez kursy. Przykładowy program kursu.
zł. 0.60 (0.85)

Oskar Żawrocki
PRACA W DRUŻYNIE
Wskazówki dla drużynowego. Planowanie pracy i terminarz. Wycieczki zastępu i drużyny, bieg harcerski, dobry uczynek. Próba na młodzika i wywiadowcę. Przyrzeczenie. Obóz drużyny.
zł. 1.— (1.30)

Alojzy Pawełek
MŁODA DRUŻYNA
Wskazówki organizacyjne i programowe przy zakładaniu drużyny. Przykłady zbiórek. Ćwiczenia. Życie wewnętrzne drużyny.
zł. 2.50 (3.—)

K. Jelski i S. Radwański
WSKAZÓWKI PROGRAMOWE I ORGANIZACYJNE DLA DRUŻYN II i III SZCZEBLA
Odrębność pracy starszych chłopców. Praca świetlicowa, życie towarzyskie, praca społeczna, harce, sport, wycieczki. Sprawy gospodarcze.
zł. 0.60 (0.85)

Juliusz Dąbrowski
W ŚWIETLICY HARCERSKIEJ
Strona gospodarcza świetlicy. Minimalny program świetlicy. Wyżej zorganizowana świetlica (dział rozrywkowy, wieczorki, zawody, gry sportowe, wycieczki i t. p.). Świetlica „naukowa" (zbiorowe korepetycje przy świetlicy).
zł. 0.60 (0.85)

Juliusz Dąbrowski
HARCE ZIMOWE W POLU
Zimowe harce zastępu i drużyny. „Białe" zbiórki. Zimowisko drużyny — program zajęć i organizacja.
zł. 0.60 (0.85)

Juliusz Dąbrowski
GRY I ZABAWY W IZBIE HARCERSKIEJ
Gry pamięci, spostrzegawczości, szybkiej orientacji, wnioskowania, słuchu i pamięci słuchowej. dotyku, zręczności. Gry towarzyskie. Gry w zakresie stopnia młodzika. Gry z zastosowaniem sygnalizacji, samarytańska i terenoznawstwa.
zł. 1.10 (1.40)

Stanisław Sedlaczek i Jerzy Matecki
DROGOWSKAZ HARCERSKI
Zbiór wiadomości o organizacji. Wskazówki niezbędne w życiu polowym harcerza. Musztra i szyki. Mundur harcerza. Programy prób harcerskich.
zł. 2.00 (2.30)

Tadeusz Kwiatkowski
OBRZĘDY HARCERSKIE
Cel obrzędowości w pracy harcerskiej, obrzędy w mieście i na obozie.
zł. 0. 90 (1.20)

KOMPLET KSIĄŻEK ADMINISTRACYJNYCH DRUŻYNY HARCERZY
zł. 4.40 (5.00)



BIBLIOTEKA ORGANIZACJI HARCEREK

Józefina Łapińska
HARCERKA NA ZWIADACH
Vademecum Harcerki cz. I. Oprawa płócienna. Książka ta zawiera wiadomości niezbędne przy zdobywaniu stopni harcerskich, wprowadzając dziewczynkę na tropy harcerskiego życia wśród ludzi i w świecie przyrody.
zł. 2.40*

Ewa Grodecka
TROPEM ZASTĘPU ŻURAWI
Autorka snuje w tej książce w sposób żywy i interesujący opowiadania o przeżyciach „Żurawi", dając w nim wyrazisty przykład pracy drużyny i zastępu, prowadzonej w duchu prawdziwie harcerskim.
zł. 2.00*

Ewa Grodecka
RZEKA
Rzeka odtwarza życie młodej drużyny harcerek, która powstaje według zasad systemu zastępowego, przechodzi okres próby, zdobywa swe godło, doprowadza harcerki do stopnia ochotniczki i przyrzeczenia.
zł. 3.00*

Józefina Łapińska
KSIĄŻKA ZASTĘPOWEJ
Podręcznik ten zawiera niezbędne wskazówki organizacyjne i metodyczne odnośnie pracy zastępu. Posiada on rozdziały: Zastęp (co to jest zastęp, jak powstaje, jego zwyczaje, jego forma. Honor zastępu). Prowadzenie zastępu. Siedziba i włas-

ność zastępu. Życie zastępu (program pracy, okres próbny, próby i przyrzeczenia, fundusze, zastęp w drużynie).

zł. 2.00*

Ewa Grodecka

PIERWSZE ĆWIERĆWIECZE HARCERSTWA ŻEŃSKIEGO

Materiały do historii. Tom I. — Historia pierwszych lat pracy harcerskiej (1911 — 1914) jest historią entuzjazmu, zapału i wielkiej ofiarności ówczesnego młodego pokolenia, oddającego się bez zastrzeżeń w najtrudniejszych warunkach służbie Polsce. Materiały, zebrane przez Dr. Ewę Grodecką, dają nie tylko jasny obraz początków naszego ruchu, ale są przy tym prawdziwie zajmującą lekturą.

zł. 2.50*

Jadwiga Zwolakowska

NASZE PIEŚNI

Zbiorek zawiera 31 starannie opracowanych pieśni harcerskich wraz z nutami.

zł. 0.90*

ORGANIZACJA HARCEREK

Książka zawiera przepisy organizacyjne obowiązujące w Harcerstwie Żeńskim, m. in. próby organizacyjne, formy zewnętrzne (mundur, odznaki, musztra), obowiązki zastępu, drużyny, gromady, hufca.

zł. 1.— (1.25)

SPRAWNOŚCI

Tekst obowiązujący prób na sprawności harcerek.

zł. 0.30 (0.45)

J. Zwolakowska

W GROMADZIE ZUCHÓW

Książka ta obejmuje całokształt żeńskiej pracy zuchowej.

zł. 3.80 (4.30)

J. Zwolakowska

PIOSENKI I TAŃCE ZUCHÓW

Zbiorek zawiera szereg piosenek z nutami oraz wskazówki do oddania ich w tańcu.

zł. 1.— (1.30)



CYKL „ZAGADNIENIA INSTRUKTORSKIE"

Dr. Ewa Grodecka

NASZE PRAWO, PRZYRZECZENIE I POZDROWIENIE

Harcerskie prawo i przyrzeczenie w przeszłości naszego ruchu. O nowy komentarz do prawa. Ćwiczenia.

zł. 0.80 (1.10)

ZASADY SKAUTOWEGO RUCHU ŻEŃSKIEGO

Istota Skautingu żeńskiego — prawo i przyrzeczenie, system zastępowy, stopnie i sprawności, kształcenie starszyzny. Patriotyzm i międzynarodowy charakter ruchu skautowego.

zł. 0.80 (1.10)

HARCERKI W SŁUŻBIE

zł. 0.80 (1.10)

Dr. K. Lublinerówna

WSPÓŁŻYCIE Z PRZYRODĄ

zł. 0.80 (1.10)

Dr. Ewa Grodecka

O METODZIE HARCERSKIEJ I JEJ STOSOWANIU

Istota i wartości systemu zastępowego. Program pracy. Etapy wychowania harcerki: zuchy, młodsze dziewczęta i starsze dziewczęta. Cechy kierowniczki pracy. Wydawnictwa harcerskie.

zł. 1.60 (1.90)



KSZTAŁCENIE STARSZYZNY HARCEREK

Książka zawiera programy i instrukcje metodyczno-organizacyjne, tyczące kształcenia starszyzny, a obowiązujące w Organizacji Harcerek.

zł. 1.— (1.30)



CYKL „BIBLIOTECZKA HARCERKI"

Dr. Ewa Grodecka

NASZE SIOSTRY — NASZE PATRONKI cz. I

zł. 0.40 (0.60)

Dr. Ewa Grodecka

NASZE SIOSTRY — NASZE PATRONKI cz. II

zł. 0.40 (0.60)

DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ

zł. 0.40 (0.60)

LAS — PRZYJACIEL

zł. 0.40 (0.60)



BIBLIOTEKA WODZA ZUCHÓW

Aleksander Kamiński

ANTEK CWANIAK

Książka o zuchach. Wydanie II, uzupełnione i poprawione. Żywe opowiadanie o pracy zuchowej, przedstawiające jej metodykę.

zł. 3.50*

Aleksander Kamiński

KSIĄŻKA WODZA ZUCHÓW

Zasadniczy podręcznik pracy zuchowej, zawierający kilka setek gier, zabaw i turniejów zuchowych, wskazówki i regulaminy pracy zuchowej.

zł. 5.—*

Aleksander Kamiński

KRĄG RADY

Zbiór gawęd dla instruktorów zuchowych, omawiający zasadnicze problemy ruchu zuchowego.

zł. 4.—*

GROMADY ZUCHOWE NA WSI

Zwięzła charakterystyka wsi i chłopca wiejskiego, oraz praktyczne wskazówki, dotyczące organizowania gromad zuchowych i ich pracy na wsi.

zł. 0.60*

JAK ZORGANIZOWAĆ GROMADĘ ZUCHÓW

Broszurka ta określa istotę ruchu chłopców i zawiera najważniejsze wskazówki, niezbędne przy zakładaniu gromad.

zł. 0.30*

Oskar Żawrocki

GIMNASTYKA ZUCHÓW

Wskazówki metodyczne i osnowy ćwiczeń z ilustracjami.

zł. 0.70*

B. Hlebowicz

ĆWICZENIA PRZYRODNICZE ZUCHÓW

Ćwiczenia na podwórku, w ogrodzie, w polu i lesie, latem i zimą. Cykl, sprawność i zbiórka. Cud — zioła.

zł. 1.—*

SPRAWNOŚCI ZUCHOWE
Instrukcja i tekst sprawności.
zł. 0.85*

M. Krąkowska
ŻYCIE ZUCHÓW
Pogadanki religijne dla zuchów (opowiadania: Św. Jerzy, Bł. Jan Bosko, Dziecko puszczy i inne).
zł. 3.50

ŻYCIE POLOWE I TECHNIKA

GOSPODARSTWO OBOZOWE
Wyd. II. uzupełnione. Sposoby obliczania żywności na obozy i wycieczki, jadłospisy i sposób ich obliczania, inwentarz gospodarczy, pionierka gospodarcza w obozie.
zł. *

Stanisław Gawkowski
SZKICE POLOWE
Metody sporządzania szkiców, szkice: topograficzny i perspektywiczny.
zł. 1.35 (1.65)

Jan Jasiński
GRY I ĆWICZENIA TERENOWE
Cel, znaczenie i organizacja ćwiczeń terenowych, ćwiczenia poszukiwawcze, orientacyjne, podchody, tropienie. Gry z zastosowaniem łączności i terenoznawstwa. Biegi harcerskie. Biwaki. Marsze i wycieczki.
zł. 3.50 (4.—)

Kazimierz Papiński
SYGNALIZACJA
Ogólne wiadomości o łączności. Sygnalizacja ręczna, świetlna, słuchowa, drogowa, kolejowa, rzeczna. Szyfry. Wskazówki programowe i metodyczne. Gry sygnalizacyjne.
zł. 2.50 (2.80)

Niezbrzycki J.
NAUKA O TERENIE
Podręcznik dla hufców szkolnych i oddziałów p. w. Wyd. II.
zł. 3.— (3.50)

T. Sopoćko i O. Grzymałowski
NA TROPIE LUDZI I ZWIERZĄT
Zasady tropienia, gry tropicielskie. Ślady pojazdów, ludzi i zwierząt. Znaki harcerskie, „dziadowskie" i indyjskie. Ukrywanie się i t. p.
zł. 2.— (2.50)

Wiktor Szyryński
AMBULANS HARCERSKI
Prawdzwie harcerska książka o niesieniu samarytańskiej pomocy bliźnim i o zaradzeniu na własne kłopoty z dziedziny higieny i ratownictwa.
zł. 1.60 (2.85)

Wiktor Szyryński
WYCIECZKI HARCERSKIE
Przygotowanie do wycieczek. W marszu i na biwaku. Programy wycieczek zastępów: z grami, krajoznawczej, przyrodniczej i t. p. Wycieczki drużyny. Przegląd książek o wycieczkach. (w druku).
zł.

Zbigniew Trylski inż.
MAŁY PODRĘCZNIK OBOZOWANIA
Vademecum dla wszystkich.
zł. 1.50 (1.80)

Zygmunt Wyrobek
HARCERZ W POLU
Omówienie metodyczne i zbiór harcerskich gier i ćwiczeń polowych, mających na celu: wyrobienie orientacji w terenie, wzroku i spostrzegawczości, słuchu, umiejętności zwiadów, oraz działania w większym zespole.
zł. 2.80 (3.30)

▼

PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE, POKAZY

PRAWY HARCERZ
Sztuka w 5 odsłonach dla harcerzy, pióra doskonałego autora, ukrywającego się pod pseudonimem Urum-Baba.
zł. 1.—*

Wiktor Królikowski
MOST NA TRZEMSZY
Sztuka dla harcerzy z życia obozowego, w trzech obrazach (nie wymaga zmiany dekoracji).
zł. 1.— (1.25)

Maria Kannówna.
ŻYWY TEATR
Wskazówki dla organizujących przedstawienia zuchów i młodszych harcerek i harcerzy z licznymi przykładami.
zł. 1.—*

Jerzy Braun
SZOPKA HARCERSKA
zł. 2.40 (2.80)

▼

RÓŻNE KSIĄŻKI HARCERSKIE.

STATUT ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO STOWARZYSZENIA WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI
zł. 0.40 (zł. 0.50)

▼

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE I STRZELECTWO.

Szkoła Junaka.
STRZELECTWO
Podręcznik ten zawiera całokształt wiadomości z zakresu strzelectwa, niezbędnych dla członków organizacyj W. F. i P. W. Dzieli się na następujące rozdziały: ogólne wskazówki dla instruktora; nauka o broni, nauka o zjawiskach strzału; nauka strzelania; strzelania rozrywkowe, zachowanie się na strzelnicy; granaty ręczne.
zł. 3.— (zł. 3.50)

WALKA
Zawiera całość wyszkolenia bojowego w ramach potrzebnych dla junaków. Rozdziały: ogólne wskazówki dla instruktora; orientowanie się w terenie; posługiwanie się mapą i szkicami; obserwacja, podsłuch i ocena odległości ,szperacze i patrol; czujka i placówka; łączność i służba gońca; walka; obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa.
zł. 3.— (zł. 3.50)

NAUKA SŁUŻBY
Stanowi ostatnią część Szkoły junaka i dzieli się na dwa obszerne tomy. Jeden z nich zawiera regulamin służby, drugi zaś przykłady z historii, wojen polskich i życia społecznego, będące ilustracjami do suchego wykładu przepisów.
zł. 5.50 (zł. 6.—)

SZERMIERKA, ŁUCZNICTWO, STRZELANIE
Wychowanie fizyczne kobiet, tomik 4. Opracowanie W. J. Gorczyńskiej, J. Dymeckiej, J. Kurkowskiej - Spychajowej, I. Lewandowskiej, W. Strzemińskiej, Sałażyny; część lekarską opr. dr Z. Franio.
zł. 0.40 (0.50)

Łotocki Z.
ŁUCZNICTWO
Bibl. Sport. Nr 31.
zł. 2.— (zł. 2.50)

Podoski J.
PISTOLET W WALCE I SPORCIE
Bibl. Sport. Nr. 9.
zł. 2.50 (zł. 3.—)

Podoski J.
STRZELANIE
Bibl. Sport. Nr 14.
zł. 2.50 (zł. 3.—)

BIBLIOTEKA OPL i OPL GAZ, LOTNICZA I SZYBOWCOWA.

Abżołtowski S.
O NIEBEZPIECZEŃSTWIE LOTNICZYM, OBRONIE PRZCIWLOTNICZEJ
zł. 2.50 (zł. 2.80)

Bachem E. inż.
PRAKTYCZNY PODRĘCZNIK PILOTA SZYBOWCOWEGO
(B. S. Nr. 28)
zł. 3.50 (zł. 4.—)

Bartel Z. kpt.
POGADANKI OBRONY PRZCIWGAZOWEJ
zł. 0.90 (zł. 1.10)

POGADANKI Z OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ
zł. 0.90 (zł. 1.10)

ZACHOWANIE SIĘ LUDNOŚCI CYWILNEJ PRZED NAPADEM, PODCZAS NAPADU LOTNICZEGO I PO NAPADZIE
zł. 0.90 (zł. 1.10)

Batycki W.
KRÓTKI ZARYS OPLG LUDNOŚCI CYWILNEJ
zł. 1.60 (zł. 1.90)

Czerwiński W. inż.
OPIS BUDOWY SZYBOWCA SZKOLNEGO
zł. 1.20 (zł. 1.50)

Hirth W.
WYŻSZA SZKOŁA SZYBOWNICTWA
(B. S. Nr. 21)
zł. 3.80 (zł. 4.10)

Jercho Wł.
ORGANIZACJA OPL DOMÓW MIESZKALNYCH
zł. 1.— (zł. 1.30)

Korolec H. inż. kpt.
CHEMICZNE ŚRODKI BOJOWE
zł. 4.50 (zł. 5.—)

Halicki St.
JAK NALEŻY WYBIERAĆ, URZĄDZAĆ I USZCZELNIAĆ POMIESZCZENIA PRZED GAZAMI BOJOWYMI
zł. 0.15 (zł. 0.30)

Kościanowski W. i Grzeszczak B.
BUDOWA MODELI LATAJĄCYCH
zł. 1.20 (zł. 1.50)

Krzewiński H. kpt. dr.
PIERWSZA POMOC PRZY ZATRUCIU GAZAMI BOJOWYMI
zł. 1.60 (zł. 1.90)

Marynowski Z. kpt.
DRUŻYNY ODKAŻAJĄCE POMIESZCZENIA PRZECIWGAZOWE
zł. 0.90 (zł. 1.10)

Mazurek St. mjr.
SPADOCHRON, JEGO BUDOWA I ZASTOSOWANIE
zł. 3.— (zł. 3.50)

Meissner J.
NAUKA PILOTAŻU
(B. S. Nr. 20)
zł. 2.— (zł. 2.30)

Meliński Z. dr.
ZAPOBIEGANIE POŻAROM W OPL
zł. 1.80 (zł. 2.10)

Migizer-Chojnacki Wł. kpt.
SPORT SPADOCHRONOWY
zł. 1.— (zł. 1.30)

Mokrzycki G.
OPIS BUDOWY PŁATOWCÓW
zł. 0.70 (zł. 0.90)

Rabęcki H. kpt.
SPOSOBY SAMOOBRONY LOTNICZO-GAZOWEJ
(wskazówki dla ludności)
zł. 0.25 (zł. 0.40)

Sianożęcki Z. ppłk.
WSPÓŁCZESNE ZASADY KONSTRUKCJI MASEK
zł. 0.50 (zł. 0.65)

Wojtyga A. mjr. pil.
LOTNICTWO I OPL
zł. 0.50 (zł. 0.65)

Zieliński W. inż. i Krzywicki E.
SPRZĘT PRZECIWGAZOWY UŻYWANY W PRZEMYŚLE
zł. 0.30 (zł. 0.45)



BIBLIOTEKA STRAŻACKA.

(Wydawnictwa Związku Straży Pożarnych R. P.)

INSTRUKCJA DO ĆWICZEŃ Z TABL. SYGNALIZACJI GESTOWEJ
Zawiera instrukcje o poruszaniu się ze sprzętem oraz 39 obowiązujących instrukcyj do ćwiczeń ze sprzętem pojedyńczym.
zł. 2.— (zł. 2.30)

WYSZKOLENIE BOJOWE STRAŻAKA w/g. I i II st.
zł. 1.50 (zł. 1.75)

INSTRUKCJA O ORGANIZACJI WYSZKOLENIA STRAŻY POŻ.
zł. 1.20 (zł. 1.40)

KALENDARZ OFICERA STRAŻACKIEGO NA ROK 1937
zł. 1.15 (zł. 1.40)

KALENDARZ OFICERA STRAŻACKIEGO NA ROK 1938

REGULAMIN UMUNDUROWANIA Z 2 TABLICAMI
zł. 1.20 (zł. 1.40)

REGULAMIN ZJAZDÓW I ZAWODÓW
zł.0.80 (zł. 1.—)

REGULAMIN SŁUŻBY WEWNĘTRZNEJ
zł. 0.65 (zł. 0.80)

STATUT ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH R. P.
zł. 0.30 (zł. 0.45)

STATUT OCHOTN. STRAŻY POŻ.
zł. 0.20 (zł. 0.30)

Inż. J. Tuliszkowski
ISTOTA POŻARÓW, ICH PRZYCZYNA I PODZIAŁ
zł. 1.80 (zł. 2.10)

ŚRODKI ZAPOBIEGAJĄCE POWSTAWANIU POŻARÓW
zł. 2.10 (zł. 2.40)

DZIAŁANIA STRAŻY POŻARNYCH PRZY OGNIU
zł. 3.95 (4.45)

GASZENIE RÓŻNYCH POŻARÓW
zł. 4.80 (zł. 5.30)

AKCJA RATUNKOWA PODCZAS KATASTROF
zł. 3.60 (zł. 3.90)

mgr. M. Hłasko
GORE —
zł. 0.50 (zł. 0.60)

▼

BIBLIOTECZKA MISTRZA DO WSZYSTKIEGO.

Porębski E.
TECHNIKA W GOSPODARSTWIE DOMOWYM. INSTALACJE
56 rycin w tekście
zł. 2.— (zł. 2.25)

Haberman E. inż.
PORADNIK DLA MŁODEGO TECHNIKA
zł. 1.80 (zł. 2.10)

Pietrzykowski P. T.
PRACE Z METALI (drut, blacha, taśmówka)
w tekście 45 rysunków i 18 tablic
zł. 2.50 (zł. 2.80)

Porębski E.
TECHNIKA W ŻYCIU CODZIENNYM
65 rysunków w tekście
zł. 2.— (zł. 2.25)

Rudawski L.
PRACE Z DRZEWA
W tekście 37 tablic, 198 rysunków i 51 rysunków technicznych
zł. 2.80 (zł. 3.10)

Rudawski L. Prof.
ZABAWKI Z DESZCZYNY
Liczne ilustracje i arkusze form
zł. 4.— (zł. 4.50)

Świerczyński W.
ARTYSTYCZNE ŁAMANKI Z PAPIERU
Najtańsze zabawki dla dzieci
zł. 1.— (zł. 1.25)

GRY SPORTOWE.

Kwast W. i Baran J., kpt.
PIŁKA SIATKOWA
Bibl. Sport. Nr 33.
zł. 2.20 (zł. 2.50)

Baran J., kpt.; Sikorski W. i Wójcicki A.
PIŁKA KOSZYKOWA
zł. 4.50 (zł. 5.—)

Grabowski J., inż.
PIŁKA NOŻNA
Bibl. Sport. Nr 35.
zł. 1.80 (zł. 2.10)

Jodłowski R.
PING PONG
Wyd. II. Bibl. Sport. Nr 29.
zł. 1.20 (zł. 1.50)

Lacoste R.
TENIS
Przeł. Witman E. Lekko i ciekawie napisane przez mistrza świata wskazówki do nauki tenisa, oparte na długoletnim treningu i szeregu świetnych walk. Wiele ilustracyj, przedstawiających mistrzów tenisa w najbardziej charakterystycznych momentach walki na korcie.
zł. 4.20 (zł. 4.50)

Pulst W.
NAUKA GRY W LAWN-TENISA
Wyd. II. Bibl. Sport. Nr 22 w druku.

PIŁKA KOSZYKOWA
Oficjalne przepisy i komentarze. Polski Związek Gier Sportowych.
zł. 1.— (zł. 1.20)

PIŁKA SIATKOWA
Oficjalne przepisy i komentarze. Polski Związek Gier Sportowych.
zł. 0.80 (zł. 1.—)

PRZEPISY GRY W PIŁKĘ NOŻNĄ
Polski Związek Piłki Nożnej.
zł. 1.— (zł. 1.20)

HAZENA
Przepisy gry, statut, postanowienia, regulamin. Polski Związek Gier Sportowych.
zł. 0.50 (zł. 0.65)

SZCZYPIORNIAK
Przepisy gry, statut, postanowienia, regulamin, Polski Związek Gier Sportowych.
zł. 0.50 (zł. 0.65)

Szydłowski ,kpt. i Mierzejewski, kpt.
ZABAWY I GRY RUCHOWE DLA WOJSKA I STOWARZYSZEŃ P. W.
zł. 1.50 (zł. 1.75)

BIBLIOTECZKA ŻEGLARSKA.

Władysław Stępień
VADEMECUM ŻEGLARZA
Vademecum zawiera prawo szlaków morskich, przepisy policyjne, etykietę jachtową, sygnalizację

morską, pogodoznawstwo, kartografję, morską, locję zatoki gdyńskiej, wiadomości o nawigacji itp. Olbrzymi materiał nagromadzony w tej książce, ilustrowany jest wieloma rycinami i 5-ma kolorowymi tablicami.

zł. 5.—

Aleksandrowicz A.

PLANY BUDOWY JOLI ŻAGLOWEJ „STRZELEC“

zł. 8.— (zł. 8.50)

Bohatyrew M. T., inż.

JAK SAMEMU ZBUDOWAĆ PŁASKODENNĄ ŁÓDŹ WIOSŁOWĄ

Bibl. Sport. Nr 6.

zł. 2.— (zł. 2.30)

Czarnecki J., inż.

BUDOWA ŻEGLOWNYCH MODELI JACHTOWYCH

(Biblioteczka harcerskich drużyn żeglarskich).

zł. 3.20 (zł. 3.50)

Długoszewski W.

WIOŚLARSTWO

zł. 6.80 (zł. 7.30)

DZIENNIK OKRĘTOWY

Niezbędny dokument dla każdego jachtu, wybierającego się na wycieczkę morską. Specjalnie opracowany przez gen. M. Zaruskiego, prezesa P.Z.Ż., dla jachtów sportowych, które nie potrzebują prowadzić tak obszernego dziennika, jak okręty handlowe.

30 foliów zł. 3.— (zł. 3.25)

60 foliów zł. 6.— (zł. 6.50)

Gabrylewicz F.

HARCERSKA ŁÓDŹ ŻAGLOWO-WIOSŁOWA TYPU H.

(Biblioteczka harcerskich drużyn żeglarskich).

zł. 1.70 (zł. 1.95)

BUDOWA KAJAKÓW

Podręcznik dla miłośników sportu kajakowego, zawierający prócz części konstrukcyjnej, wskazówki dotyczące organizacji budowy oraz konserwacji i ożaglowania kajaków. W części konstrukcyjnej znajdują się dokładne plany budowy dwuosobowego kajaka turystycznego, wypróbowanego i zatwierdzonego przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

zł. 4.— (zł. 4.50)

PODRĘCZNIK KAJAKOWCA

Zapoznaje ze stroną techniczną sportu kajakowego. W poszczególnych rozdziałach omawia wartość i znaczenie tego sportu, jego historię, sprzęt kajakowy, technikę sportu kajakowego wraz z żeglowaniem, opisuje wody, odpowiednie do uprawiania tego sportu, jak również zawody, wędrówki i wycieczki. Liczne ilustracje.

zł. 5.50 (zł. 6.—)

Jabłoński O.

BUDOWA DWUOSOBOWEGO KAJAKA HARCERSKIEGO TYPU „H“.

(Biblioteczka harcerskich drużyn żeglarskich).

zł. 3.50 (zł. 3.80)

Kuczyński J.

MANEWROWANIE JACHTEM ŻAGLOWYM

Praca zawiera 4 części: 1. Osprzęt statku żaglowego. 2. Teoria żeglowania. 3. Manewrowanie żaglami. 4. Dodatek, zawierający szereg praktycznych spostrzeżeń i uwag żeglarskich, komendy, program szkolenia żeglarskiego, przyjęty w drużynach harcerskich itp. Książka zawiera 126 rysunków.

zł. 5.— (zł. 5.50)

PRAKTYCZNE WIADOMOŚCI Z ASTRONOMII ŻEGLARSKIEJ

zł. 2.50 (zł. 2.80)

J. Kuczyński

ROBOTY LINOWO-ŻAGLOWE NA STOPIEŃ ŻEGLARZA

zł. 0.65 (zł. 0.80)

WIOŚLARZ

Podręcznik na stopień wioślarza. (Biblioteczka harcerskich drużyn żeglarskich).

zł. 2.90 (zł. 3.20)

Lenartowicz E.

PODRĘCZNIK WIOŚLARSTWA REGATOWEGO

Bibl. Sport. Nr 12 — 13.

zł. 1.50 (zł. 1.75)

ORGANIZACJA HARCERSKICH DRUŻYN ŻEGLARSKICH

(Biblioteczka harcerskich drużyn żeglarskich).

zł. 2.— (zł. 2.25)

Petyhorski M., inż.

MÓJ KAJAK - RĘCZNA MOTORÓWKA

Opis budowy przyrządu, umożliwiającego poruszanie się kajaka bez wioseł.

zł. 1.20 (zł. 1.45)

Pluciński M.

BUDOWA KAJAKA ŻAGLOWEGO TYPU „P7“

Pełnowartościowa łódź żaglowa z mieczem oraz w razie potrzeby z wiosłami na dulkach i siodełkiem, niezwykle tania w wykonaniu (ok. 200 zł).

zł. 4.50 (zł. 5.—)

10 KAJAKÓW TYPU „P“

zł. 3.50 (zł. 4.—)

POLSKI ZWIĄZEK KAJAKOWCÓW

Wywiad szlaków wodnych.

zł. 0.50 (zł. 0.65)

Szwykowski L.

ŻEGLARZ ŚRÓDLĄDOWY

Popularne omówienie wszystkiego, co początkujący miłośnik sportu żeglarskiego na rzekach i jeziorach wiedzieć powinien. Książeczka ta, ze względu na bardzo przystępne ujęcie całokształtu żeglarstwa, jest polecona do użytku harcerskich drużyn żeglarskich.

zł. 2.80 (zł. 3.10)

Szydelski S., kpt. w st. sp.

ŁODZIE MOTOROWE

Podręcznik dla amatorów z 56 rysunkami. Bibl. Sport. Nr. 39.

zł. 2.70 (zł. 3.—)

WIOŚLARSTWO KOBIECE

Wychowanie fizyczne kobiet, tomik 6. Opracował J. Mazurek. Wskazania lekarskie dr A. Jurjewiczówny.

zł. 3.80 (zł. 4.30)

Zaleski A.

KRÓTKI PODRĘCZNIK PŁYWANIA

Wyd. II. Bibl. Sport. Nr 20.

zł. 1.50 (zł. 1.75)

Zaruski M., gen. bryg.

NAWIGACJA JACHTOWA

Jest to krótki lecz gruntowny podręcznik do użytku na jachtach morskich, w którym autor daje streszczenie całokształtu wiedzy nawigacyjnej w takich rozmiarach i postaci aby mógł się on stać vade-mecum polskiego jachtsmena morskiego.

zł. 5.— (zł. 5.50)

ZASADNICZE KOMENDY I ROZKAZY PRZY MANEWRACH NA STATKACH ŻAGLOWYCH

zł. 2.50 (zł. 2.75)

Terajewicz A., dr.

ODŻYWIANIE W OBOZACH I NA WYCIECZKACH

(Biblioteczka harcerskich drużyn żeglarskich).

zł. 2.60 (zł. 2.90)

SPORTY ZIMOWE.

Jankowski J., inż.
ŁYŻWIARSTWO
zł. 5.— (zł. 5.50)

Krygier W.
HOKEJ NA LODZIE
Bibl. Sport. Nr 26.
zł. 2.80 (zł. 3.10)

NARCIARSTWO
Wychowanie fizyczne kobiet, tomik 3. Opracowanie: dr H. Jabłczyńskiej, Jędrzejowskiej przy współpracy A. Heinricha, dra S. Leszczyckiego, S. Żytkowiczowej. Część lekarską opracowała dr W. Czarnocka - Karpińska.
zł. 5.50 (zł. 6.—)

Nehring E.
JAZDA TOWARZYSKA. GRY I ZABAWY NA LODZIE
Bibl. Sport. Nr. 41.
zł. 2.80 (zł. 3.10)

Nehring E.
ZASADY ŁYŻWIARSTWA
Bibl. Sport. Nr 30. Omawia sprzęt i ubiór łyżwiarski, naukę jazdy na łyżwach w ogóle, jazdę szybką i jazdę figurową, urządzanie lodowisk, prowadzenie i urządzanie zawodów łyżwiarskich.
zł. 2.80 (zł. 3.10)

ODZNAKA ZA SPRAWNOŚĆ
Polski Związek Narciarski. Komisja Sportowa.
zł. 0.50 (zł. 0.65)

Ziętkiewicz W.
JAZDA NA NARTACH
Podręcznik dla instruktorów, uczniów i samouków. Wyd. II, poprawione i uzupełnione.
zł. 5.— (zł. 5.50)

SPRZĘT NARCIARSKI
Wyd. III. Bibl. Sport. Nr 3. Wyczerpujące wiadomości o sprzęcie narciarskim, o jego wyborze, utrzymaniu i użyciu smarów. Ponadto podany niezwykle tani sposób domowego wyrobu nart przy pomocy najprostszych narzędzi.
zł. 1.10 (zł. 1.30)

ŻEGLARSTWO W ZIMIE
(Biblioteczka harcerskich drużyn żeglarskich).
zł. 2.— (zł. 2.30)

GIMNASTYKA I LEKKA ATLETYKA.

Szkoła Junaka
WYCHOWANIE FIZYCZNE
Bardzo obszerna praca, zawierająca całokształt wychowania fizycznego .Składają się na to: ogólne wskazówki dla instruktorów, określenia stanu zdrowia i sprawności fizycznej, gimnastyki, gry i zabawy ruchowe, gry sportowe, lekka atletyka (marsze, biegi, rzuty, skoki), walka bagnetem, pięściarstwo, pływanie, narciarstwo oraz zawody sportowe.
zł. 6.— (zł. 6.50)

GIMNASTYKA
Wychowanie fizyczne kobiet, tomik 5. Opracowała Stanisława Chrupczałowska - Żytkiewiczowa, Wskazania lekarskie doc. dr Reicherówny.
zł. 4.40 (zł. 4.90)

Dobrowolski W., kpt.
15 MINUT GIMNASTYKI PORANNEJ
Bibl. Sport. Nr. 37.
zł. 2.80 (zł. 3.10)

SAMOOBRONA W 17 CHWYTACH
Bibl. Sport. Nr. 34. Najprostsze i najskuteczniejsze chwyty i ciosy ,oparte na japońskim dżiu-dżitsu, angielskim boksie i francuskiej sawacie. Rysunki obrazują dokładnie, w sposób filmowy, poszczególne fazy chwytu wzgl. ciosu.
zł. 1.80 (zł. 2.10)

Mierzejewski Cz.
ZAPRAWA LEKKOATLETYCZNA
Wyd. II. Bibl. Sport. Nr 15.
zł. 1.50 (zł. 1.75)

Petkiewicz S.
BIEGI LEKKOATLETYCZNE
Podręcznik dla instruktorów i zawodników.
zł. 5.50 (zł. 6.—)

PRZEWODNIKI I TURYSTYKA.

SZLAKIEM II BRYGADY LEG. POLSKICH. W KARPATACH WSCHODNICH
Przewodnik historyczno - turystyczny po Gorganach i Czarnohorze.
zł. 6.50 (zł. 7.—)

Zaruski M., gen.
PRZEWODNIK PO TERENACH NARCIARSKICH ZAKOPANEGO I TATR POLSKICH
zł. 2.— (zł. 2.30)

Wisłocki A.
PRZEZ JEZIORA I RZEKI BRASŁAWSZCZYZNY
Pełen zachwytu opis przestrzeni wodnych, na podstawie wycieczki autora kajakiem po jeziorach i rzekach Brasławszczyzny. Są to nie tylko przeżycia podczas wycieczki, ale również dokładny przewodnik po wyżej wzmiankowanych wodach. Liczne, bardzo piękne ilustracje przebytego szlaku.
zł. 5.— (zł. 5.50)

Heinrich A.
SZLAKI WODNE POLSKI
Wyd. II. Oficjalny przewodnik Polskiego Związku Kajakowego.
zł. 8.80 (zł. 9.40)

UZUPEŁNIENIE
do wydania przewodnika „Szlaki wodne Polski".
zł. 1.— (zł. 1.20)

Podhorska-Okołów M.
KAJAKIEM Z WARSZAWY
60 wycieczek 1, 2, i 4-dniowych z Warszawy. Załączona mapa i rozkład jazdy P.K.P., autobusów i statków.
zł. 5.50 (zł. 6.—)

TURYSTYKA GÓRSKA I NIZINNA
Wychowanie fizyczne kobiet, tomik 2. Opracowały: Z. Wołowska, H. Żółtowska. Część lekarską opracowała dr J. Pągowska. Książka podaje m. in. szereg szlaków turystycznych.
zł. 3.50 (zł. 4.—)

Gąsiorowski
PRZEWODNIK PO BESKIDACH WSCHODNICH
Cz. I Bieszczady.
zł. 5.40 (zł. 5.90)

PRZEWODNIK PO BESKIDACH WSCHODNICH
Cz. II Gorgany.
zł. 4.50 (zł. 4.80)

PRZEWODNIK PO BESKIDACH WSCHODNICH
Pasmo czarnohorskie.
zł. 7.— (zł. 7.50)

Orłowicz
ILUSTROWANY PRZEWODNIK PO POMORZU
zł. 6.40 (zł. 6.90)

ILUSTROW. PRZEWODNIK PO POZNAŃSKIEM
zł. 1.80 (zł. 2.10)

ILUSTROW. PRZEWODNIK PO ŚLĄSKU
zł. 3.— (zł. 3.30)

ILUSTROW. PRZEWODNIK PO SPISZU I ORAWIE
zł. 3.— (zł. 3.50)

ILUSTROWANY PRZEWODNIK PO ZIEMI KASZUBÓW
zł. 2.80 (zł. 3.10)

Z U C H Y

Dział Inspektoratu Zuchów Głównej Kwatery Harcerek

KOLĘDA ZUCHOWA

(na melodię „Kaczka pstra").

Zuchu też
I ty wiesz,
Że gdy Jezus się narodził
To powitać Go się godzi.
Zuchu też
O tym wiesz.
Wszystkie wraz
Póki czas
Do Jezuska pośpieszajmy
Jemu chórem zaśpiewajmy,
Wszystkie wraz
Póki czas.

N. Piotrowiczówna.

WIGILIA W ZUCHOWEJ IZBIE

Śnieżek prószył od samego rana, obielił drogi, zasypał ulice, ozdobił nagie drzewa i gwiazdeczkami zalśnił na wszystkich szybach miasta i wsi, ucieszył wszystkie dzieci zapowiedzią prawdziwych świąt Bożego Narodzenia. Gromada „Śnieżek" triumfowała. Dziś nasze święto śnieżek, dzień naszej zbiórki wigilijnej — myślał każdy zuch, gdy tylko otworzył oczy i natychmiast sięgał ręką pod poduszkę, gdzie tkwił list i można było już wreszcie rozpieczętować i przygotować się do spełnienia polecenia. A polecenia były drobiazgowo opracowane.

Gromada „Śnieżek" liczyła cztery gromadki: — Jasnych, Wesołych, Ciekawych i Szybkich śnieżek.

Już w izbie zuchowej gwar. To Jasne Śnieżki tak się krzątają, zamiatają, ustawiają stoły, stołki, gdy wtem wpadają Szybkie śnieżki. Niosą choinkę i „podłaźniczki" — małe świerki, którym ucięły wierzchołki i tak, jak to np. w Beskidach najstrojnieszy świerk zawieszają czubkiem na dół przed obrazem Matki Boskiej, a inne u drzwi.. „Podłaźniczka" jako drzewko wiecznie zielone jest symbolem życiodajnej siły.

Zuchy dzielą się pracą. Jedne ubierają choinkę w najpiękniejsze ozdoby przygotowane przez zuchy na grudniowych zbiórkach.

Inne przywożą siano i snop żytniej słomy. Siano rozścielają na stole i obrusem przykrywają. Opłatek bielusieńki lśni pośrodku trzydziestu nakryć, kosza jabłek, pierników i strucli z makiem. Na ścianach już wiszą przysłowia wigilijne: „Kto rano w Wigilię wstaje — ten przez cały rok nie będzie ospały". „Jakiś w Wigilię — takiś rok cały". „W Wigilię każdego w domu przyjąć należy".

Izba już przygotowana, stoi ustrojona choinka, gdy Ciekawe Śnieżki wprowadzają sześcioro dzieci najuboższych rodziców.

Panuje uroczysty nastrój. Wszystkie zuchy wraz z gośćmi otoczyły stół. Gromadkowa podaje drużynowej na talerzu opłatek ze słowami K. Kraszewskiego:

„Dla nas On zawsze świętość
wyobraża.
Pamiątkę łaski udzielonej z nieba,
A oprócz skarbu branego z ołtarza
Własny kęs chleba.
Ojców to naszych obyczaj prastary
Rodzinnej niwy maluje dostatek,
Symbol braterstwa, miłości i wiary
Święty opłatek."

Wszystkie zuchy dzielą się opłatkiem z gośćmi i siadają przy stole. Na twarzach maluje się zdziwienie — talerzyki są odwrócone dnem do góry. Jakaż radość, gdy je podniesiono! — Każdy gość i zuch znalazł miłą niespodziankę.

I choinka zajaśniała kolorowymi świeczkami, a wszystkie buzie uradowane zaczęły śpiewać kolędy.

Nikt nawet nie zauważył, jak Wesołe Śnieżki pocichutku wysunęły się za zasłonę i za chwilę wróciły z szopką własnego pomysłu. Szopka ma dwa piętra, na górnym piętrze mieści się stajenka pod słomianą strzechą, w której ustawione są figurki Matki Boskiej z Dzieciątkiem, św. Józefa i pastuszków; przy żłobku widać osiołka i wołu. Na dole umieszczona scena, na której odbyło się wesołe przedstawienie. Udało się Wesołym śnieżkom! Wszystkie zuchy śmiały się, a najwięcej to mali goście.

W kilka dni, w dzień Wigilii Bożego Narodzenia, z błyskiem pierwszej gwiazdki zasiadły znów zuchy wraz z zaproszonymi małymi gośćmi do wieczerzy wigilijnej w gronie swoich rodziców, złączeni wspólnymi wspomnieniami z choinki zuchowej.

H. W.

GRY ZUCHOWE

Przeprowadzane na konferencji „Okrągłego stołu brązowych sów" w Adelboden 1937 r.

Bez rąk: Zuchy ustawiają się w rzędach szóstkami. Pierwsza dostaje przykrywkę z pudełka zapałek zakłada na nos i podaje następnej. Gdy przykrywka spadnie, nie wolno podnosić rękami, tylko nosem lub zębami. Chodzi tu o szybkość podania pudełka do ostatniego zucha bez użycia rąk.

Jor-si Jor-so.

Gdy drużynowa mówi „Jor-si", jednocześnie pokazuje pewne ruchy np. skacze, przybiera różne postawy, zuchy to wszystko naśladują. Gdy powie „Jor-so", mimo, że dalej wykonuje ruchy, zuchy mają zachować baczną postawę. Kto się pomyli odchodzi od gry. Gromadki stoją w rzędach przed drużynową.

Głosy zwierząt.

Każda szóstka obiera głos jakiegoś zwierzęcia np. kukułki, psa, kota i t. p. Wszystkie mają oczy zawiązane i rozpraszają się po sali. Na znak nawołują się. Pierwsza szóstka, która zbierze się w całości wygrywa.



W ZASTĘPIE HARCEREK

ZIMOWE WYCIECZKI.

Minęły już czasy, kiedy na zimę zastęp zamykał się na trzy spusty w chałupie i ani nosa na mróz nie wystawił.

Teraz każda porządna drużyna i każdy dzielny zastęp szykuje się na wycieczki zimowe, jak na wielkie gody.

Roboty jest rzeczywiście jak na gody, bo któż to ma gotowe i w komplecie odpowiednie ubranie na zimową wycieczkę — chyba jaki milioner.

Ale nie dlatego trzeba ubranie specjalnie na taką wycieczkę szykować długo, żeby tam obowiązywała rewia mody, jak na wyścigach, ale poprostu dlatego, że ubranie odpowiednie jest wtedy naprawdę najważniejsze.

Po pierwsze obuwie: musi być nieprzemakalne. Ale to nie znaczy: żeby trzeba było kupić rybackie, gumowe, do kolan, albo wspaniałe od pierwszorzędnego szewca, które kosztują zaraz 40 złotych para. Bierze się poczciwe ślizgawkowe buciki z cholewkami albo głębokie półbuciki jesienne i maluje przez trzy wieczory grubą warstwą oleju rycynowego od cholewki aż po podeszwę. Po tej kuracji będą tyle właśnie warte, co te czterdziestozłotowe.

Potem ubranie wierzchnie. Najlepszy na wycieczkę jest gruby sweter, zamiast palta. Łatwiej się w nim ruszać i łatwiej chodzić. Pod nim musi być jeszcze drugi, cieńszy — nie tyle jest cenna grubość ubrania co ilość warstw, jakie się ma na sobie, — pod tym oczywiście wełniana sukienka i ciepła bielizna.

A z tym swetrem grubym, chociaż to wygląda tragicznie, nie ma już takiego wielkiego kłopotu. Chwalić Boga roboty na drutach są teraz modne i przy odrobinie dobrej woli można się ubrać samemu nawet bardzo elegancko. Kupuje się wełnę w dobrym gatunku i przy koszcie zmniejszonym conajmniej o połowę, w porównaniu z gotowym swetrem ze sklepu, ma się ubranie ładne i bardzo ciepłe. Do tego robi się komplet: skarpetki, rękawiczki i czapkę lub szalik i zastęp cały ma wygodny ekwipunek na wycieczkę zimową.

Brakuje tylko programu.

S. J.

JAKIE CI ZIMA PRZYNOSI POMYSŁY PRACY Z ZASTĘPEM?

Nie zapominasz chyba, że zima to najlepszy czas zdobywania niektórych sprawności? Wszystkie sprawności robót ręcznych idą na pierwszy ogień. Nie każesz przecież zastępowi ślęczyć nad igłą w letni, gorący dzień!

Zaraz potem próby na sprawności zimowe. Musisz o nich pamiętać zaraz na początku zimy. Po tym jakoś tak schodzi dzień po dniu, minie zima i gdzieś w końcu marca okazuje się, że jeszcze nie zdążyło się próby zorganizować. Niby drobiazg, ale dwóch albo i trzech kółek na rękawie brak.

Przy wystawach, kiermaszach i przedstawieniach, które takie są liczne w zimie, wystaw swoje dziewczynki na próbę sprawności zdobniczki.

Przy organizowaniu i przygotowywaniu bufetu na tańcówki, niech twoje dziewczynki zdobywają cukierniczkę i pokojówkę.

Co jeszcze do tego spisu dodasz?

I. J.

ZABAWY NA LODZIE.

Organizując zabawy i gry z zastępem na lodzie nie dajmy na początek zbyt trudnych i wymyślnych, ale łatwe, dobrze znajome z boiska. Naturalnie, że nie możemy wciągać do zabaw dziewczynki, która przyszła na lód po raz drugi.

Kiedy w tych pierwszych zabawach dziewczynka oswoi się ze swobodnym ruchem na lodzie stopniujemy zabawy, dajemy takie, które przygotują je do ewolucji na lodzie.

1) „Murarz". Zaznaczamy śniegiem dwie linie w odległości $1\frac{1}{2}$ — 2 m., wylosowana dziewczynka staje między liniami i łapie przebiegające. Złapaną muruje się mur, ustawiając ją na linii.

2) „Podaj dalej". Dziewczynki podają między sobą chusteczkę, którą stara się uchwycić jedna biegająca. Jeżeli uchwyci albo dotknie trzymającą chustkę — to ta z kolei biega.

3) „Polowanie" — Przynosimy ze sobą piłeczki, wybieramy myśliwego", który celuje piłeczką w „zajączki". Ubity „zajączek" staje się myśliwym. Zabawa łatwa aż do chwili, w której wszystkie „zajączki" stały się „myśliwymi".

4) „Lis i gęsi". Wybieramy „lisa" — a reszta dziewczynek ustawia się w rzędzie ze sprawną jako „matką" na czele. Wywiązuje się dialog między „lisem" a „matką", zależnie od regionu. („Lis" w przysiadzie)

„Matka" — Co ty tu lisku robisz?

„Lis" — Szykuję kuchnię.

„Matka" — A po co?

„Lis" — będę gotował obiad i t. d.

Dialog się kończy atakiem „lisa" na „gęsi". A zabaw jest moc, np. „Gwiazdka", „Biały lud", może być nawet „trzeciak".

Troską zastępowej i sprawnej powinna być forma zabaw i miejsce zabaw. Nie można bawić się na lodowisku przepełnionym. Dziewczęta ze zbytnim temperamentem mogą spowodować przykry wypadek. Naturalnie nie rozbijamy się.

D.

PODSŁUCHANE.

— Dzień dobry Zosieńko! I ty też wracasz z lodu?

— Tak Haneczko.

— Miałaś zbiórkę z zastępem?

— Taak.

— Czemuż twoja minka taka smętna?

— Nic, ale...

— Już wiem, miałaś kłopot z początkującymi, jedne szalały na lodowisku, a drugie leżały na lodzie, albo siedziały w szatni.. Czy tak było?

— Tak

— Umiesz jeździć?

— Nie.

— Masz sprawną W. F.?

— Nie.

— Ha! My mamy sprawną — znasz Halę Toszczałowicz?

— Więc?

— Otóż Hala — część zbiórki przeznacza na pracę dla innych — uczymy jeździć słabsze, potem one jeżdżą same dla wprawy a my, my uczymy się czardasza na lodzie. Ale od czasu do czasu dojeżdżamy do nich. Pod koniec Hala organizuje zabawy dla całego zastępu — są przepyszne! I dzięki temu wszystkie już jeżdżą na lodzie.

TAJEMNICE ZASTĘPOWYCH



ZASTĘP I ZASTĘPOWY

Masz młody wodzu zastęp. Masz trudności. Chcesz ze swoich chłopców uczynić porządnych ludzi. Chcesz się z nimi zbratać. Jesteś wodzem masz być dla swoich ludzi bratem, przewodnikiem w polu, w izbie. Gardłujesz za swoim zastępem na radach drużyny, starasz się by twój zastęp był pierwszy, najlepszy. Lecz przeważnie twoje dobre chęci rozbijają się o brak zaufania, o przepaść jaka cię oddziela od reszty zastępu. I tu cała bieda. Mówisz pewno, mam w zastępie same wyrodki, nic z nich nie mogę zrobić. Nie mój kochany, nie przejmuj się. Zbrataj się naprawdę ze swym zastępem, a będzie wszystko w porządku. Powiesz pewno: oddziela mnie od moich chłopców różnica wieku, inne zainteresowania i t. d. Pewnie, że to jest racia, lecz czy już nie można się zbratać? Inny znów powie: będę się bratał ze smarkaczami, zaraz się spoufalą i kaput z autorytetem moim. Nie rozróżniasz mój kochany wodzu tak zwanego spoufalenia od braterskiego stosunku. Pewnie, że spoufalenie też jest niedobre, bo takiemu malcowi zdaje się, że może z zastępowym wszystko zrobić, że wszystko mu wolno. A zastępowy do którego chłopcy za bardzo się spoufalą ma zastęp niekarny, bałaganiarski. Tamą między spoufaleniem, a atmosferą braterską będzie właśnie wyższość zastępowego nad chłopcami, nie jakąś wymuszoną „ważnością", lecz wiedzą. Zastępowy aby utrzymać swój autorytet sam musi dobrze poznać wiedzę harcerską, na tyle aby nie dać się złapać, lecz zawsze ich tą wiedzą przewyższać. Biada takiemu zastępowemu, który da się złapać, lub gdy chłopcy więcej wiedzą od niego. Wtedy niech włazi pod ziemię. Chłopcy wykpią go w okropny sposób (jak to tylko chłopcy umieją). Definicja tego następująca: zastępowy musi górować nad chłopcami wyrobieniem. Zasadą więc pracy zastępu winno być braterskie współżycie zastępowego z chłopcami, bez urzędowych tonów, lecz jednak powaga zastępowego, nie może być w zastępie naruszona. Wtedy kiedy w zastępie powaga zastępowego zatraci się nie potrzebny on już jest w zastępie. Zastępowy musi imponować więc zastępowi swą wiedzą, swym wyrobieniem, swą znajomością harców, wreszcie swym taktem, wtedy zastęp dopiero odczuwa namacalnie, że zastępowy jest potrzebny zastępowi.

Tadeusz Sven.

CHOINKA W ZASTĘPIE

Grudzień to już jakiś inny miesiac. Taki świąteczny, nastrojowy. Niedługo w gronie rodziny pod choinką siądzie się by podzielić tradycyjny opłatek.

W mieście na ulicach też inny ruch. Tak jakoś żywiej i weselej.

Wystawy migają kolorami świateł różnobarwnych. Dziad z siwą brodą i torbą wypchaną podarkami dobrotliwe uśmiecha się z poza zaparowanych szyb do przechodniów. Spłaszczone noski dzieciarni jak przyklejone; przylegają do bogatych witryn sklepowych.

Mięsiwo, orzechy bakalie, słodycze różnorakie powystawiane nęcą oczy i zachęcają do kupna.

W domu też jakiś inny ruch. Tajemnicze miny — sprzątanie, sprawunki. Tempo jakieś niecodzienne i niezwykłe.

Boże Narodzenie to najmilsze święto! Obchodzi się je godnie i uroczyście.

Kto nie ma często przez cały rok na milsze urządzenie domowego święta, to jednak na Boże Narodzenie stara się żeby było jak najmilej, najładniej i najweselej.

Choinka, zabawki, świeczki i zimne ognie muszą zabłysnąć tego dnia w każdej chacie, w każdym mieszkaniu.

Ale czy tak jest naprawdę wszędzie. Czy w każdym mieszkaniu na wszystkich poddaszach zabłysną świeczki na własnym drzewku...

Napewno nie znajdą się też pod każdą choinką podarki w postaci ciepłych rękawiczek, skarpetek czy nauszników. Nie mówię już o przedmiotach służących do zabawy.

Nie każdy chłopiec czy dziewczynka dostanie w wigilijny wieczór garść orzechów i torbę słodkich bakalji. Święty Mikołaj dobrotliwy staruszek nie zajdzie i nie zdąży obejść wszystkich suteryn i poddaszy.

Otóż możeby tak zastępy Wilków, Rysi, Panter i wszystkie inne „zwierzoki" jakie istnieją w wielkiej naszej organizacji wzięły sobie za punkt honoru wyręczyć dobrotliwego Mikołaja.

Dotrzeć wszędzie tam, gdzie znużony długim życiem Święty Mikołaj nie zajdzie.

Pomyślcie, jest nas w Polsce zastępów kilka tysięcy, dodać zastępy druhen, gromady zuchowe to już będzie pokaźna liczba *kilkunastu tysięcy*. To przecież już ogrom i potęga.

Niech każdy zastęp wytropi tylko swoim harcerskim sposobem rodzinę która napewno świąt nie będzie miała radosnych, taką rodzinę gdzie są dzieci, gdzie zabraknie może opału, światła i żywności, gdzie nie zabłyśnie w wieczór Narodzenia Chrystusa migotliwe światełko świeczek choinkowych i gdzie podarki gwiazdkowe nie uradują i nie rozjaśnią dziecinnych twarzyczek. Tylko bacznie i bystro rozejrzeć się trzeba a dojrzycie, znajdziecie a serce wam dopowie resztę.

Przy niewielkim wysiłku, a dobrych chęciach można zrobić tak wiele.

Może choinka, trochę słodyczy, może jakieś ciepłe okrycia, stare wasze i wyreperowane zabawki, może jakaś książka z obrazkami dla dzieci składkowa porcja składająca się z kiełbasy, wędliny, placków z których napewno mamusia wasza cal odkroi na taki cel. Trochę zapasów tego rodzaju jak cukier, herbata, kawa i t. p. niech dopełni waszą gwiazdkę. Może i węgla, zapałek czy nafty gdzie trzeba, żeby nigdy dobrze nie ogrzany pokój miłym ciepłem uprzyjemniał ten dzień.

Strój Mikołaja niech towarzyszy takiej wyprawie, bogate dary niechaj poznoszą jego pachołkowie.

Kolędy i pieśni harcerskie wiernym towarzyszem będą w wyprawie.

Czy nie dobrze byłoby urządzić taką choinkę zastępu, któraby wniosla trochę szczęścia, wesela i szczerego serca harcerskiego, tam gdzie ciężkie, bezbarwne życie przygniata i nęka człowieka.

Pomyślcie!

P. S.

Na harcerskim szlaku

WIADOMOŚCI ZWIĄZKOWE

DH NACZELNIK ZWIZYTOWAŁ ostatnio szereg środowisk harcerskich. Radom, Białystok i Lublin gościły dha Naczelnika, który odwiedził przy tej okazji szereg zbiórek różnych jednostek harcerskich.

ZJAZD NACZELNY RADY HARCERSKIEJ odbył się 5 grudnia w Warszawie. Zjazd zapoznał się ze sprawozdaniami Naczelniczki i Naczelnika, dotyczących akcji letniej i uchwalił budżet Władz naczelnych na rok 1938. Zjazd odbył się w pięknie wykończonej sali w Domu Harcerskim. (H.A.P.).

NA SŁOWIAŃSKI ZLOT SKAUTÓW I SKAUTEK w Jugosławii z Polski wyjedzie specjalna reprezentacja harcerska. W czasie zlotu harcerze wezmą udział w szeregu wycieczek i będą mieli okazję zapoznać się z pięknem Jugosławii. Split, Dubrownik, Zagrzeb, Beograd oto okolice z którymi zapozna się wyprawa. (H.A.P.).

ODCZYT O TATRACH zorganizował w Warszawie Harcerski Klub Wysokogórski z Zakopanego.

Piękną prelekcję o grozie Tatr, wspinaczce i przygodach w górach wygłosił p. Ostrowski St. znany taternik i alpinista, który brał udział w zdobywaniu najtrudniejszych szczytów Kaukazu. Prelekcja urozmaicona przezroczami wywarła wielkie wrażenie na słuchaczach.

W ROCZNICĘ POWSTANIA LISTOPADOWEGO w Warszawie cztery organizacje młodzieży zorganizowały wspólną akademię. Na tle barwnych dekoracji lśniły oznaki organizacji. Przemówienie, potem w braterskim gronie Młodej Wsi, Harcerzy, Strzelca, i Ompu zobrazowane dzieje powstań aż do legionów Piłsudskiego stanowiły treść akademii. Przykrym zgrzytem na akademii były usiłowania przeszkodzenia odbywającej się patriotycznej uroczystości przez rzucenie probówki z gazem. Nieobliczalne wybryki nie przeszkodziły jednak temu, by akademia odbyła się w całkowitym spokoju.

LOT I OPLG POLSKI, oficjalny organ L. O. P. P. zamieścił piękny artykuł o harcerskiej reprezentacji lotniczej na V Jamboree w Holandii. Pismo Lot i oplg Polski jako jedyne popularne pismo dla młodzieży interesującej się lotnictwem, przynosi w niemal każdym numerze szereg interesujących wiadomości o lotnictwie w harcerstwie.

Pismo warto czytać i prenumerować.

HARCERZE SZKOLĄ SIĘ W SPADOCHRONIARSTWIE. Intensywną akcję w szkoleniu spadochronowym rozwija referat spadochronowy G. K. H. Ostatnio ukończyło kursy; 40 harcerzy w Ostrowi Mazowieckiej, 58 w Bielsku i Białej, 60 podchodążych harcerzy w Brodnicy, oraz z brodnickiego hufca 30 harcerzy. Obecnie kursy mają pełne powodzenie w Siedlcach (39 harcerzy) i w Warszawie (27 harcerzy). Liczby to imponujące, nieprawdaż?

WAGNER DOTARŁ DO SYDNEY i pierwszy raz polska flaga, jak to podkreślają wszystkie największe australijskie gazety, załopotała w portach dalekiego kontynentu. Możemy być dumni, że właśnie Wagner — harcerz pierwszy zawiózł polską banderę do odległego lądu. Wszystkie dzienniki, miejscowe zamieściły szereg zdjęć i artykułów dotyczących dzielnego żeglarza i jego odważnej wyprawy.

POCZTÓWKI Z PORTRETEM TWÓRCY SKAUTINGU, Lorda Baden Powella i jego żony wydało Biuro Światowe Skautek z okazji rocznicy srebrnego wesela Skauta Naczelnego i Skautki Naczelnej. Pocztówki cieszą się wielką popularnością w świecie skautowym. Dochód uzyskany z ich sprzedaży przeznaczony był na podarunek dla Skauta Naczelnego. Z pieniędzy dotąd wpłaconych sprawiono piękną srebrną zastawę. Pozostała z tego sprawunku kwota 2600 funtów (67 tysięcy złotych!). Kwotę tę córeczka Króla Jerzego VI wręczyła Naczelnemu Skautowi „na drobne wydatki domowe, np. na szczoteczkę do zębów". Skaut Naczelny przyjął ją z wdzięcznością z tym jedynie, że nie zużyje jej na szczoteczkę do zębów, ale na dalszy rozwój ruchu skautowego.

Z ŻYCIA DRUŻYN i HUFCÓW

UROCZYSTY OBCHÓD NIEPODLEGŁOŚCIOWY dla miejscowego społeczeństwa urządziła 1 Dr. Harcerzy z Suchej. Pięknie zorganizowana akademia, urozmaicona pieśniami, deklamacjami i artystycznie wystawionym obrazem p. t. „Szaleńcy" zgromadziła liczne bardzo grono gości. A przy tej okazji spełniono jeszcze jeden piękny czyn. Oto dochód z wejścia na akademię przeznaczono na L. O. P. P.

HARCERKI Z WŁOCŁAWKA także urządziły wspaniały obchód. Po defiladzie zebrały się zaraz z gośćmi w wielkiej sali teatralnej gdzie wszystkie drużyny przedstawiły różne piękne pokazy patriotyczne. Dochód jaki z licznych 10 groszówek wpłynął do kasy Harcerki ofiarowały na F. O. N. Brawo Włocławek.

HARCERKI W GRÓDKU JAGIELLOŃSKIM dzień swojej patronki, królowej Jadwigi, uczciły miłą wieczornicą harcerską, na program której złożyły się pieśni i pokazy harcerskie oraz zabawy towarzyskie.

TROPY WARSZAWY.

ZMIANA LOKALU KOMENDY CHORĄGWI. Komenda Chorągwi z wszelkimi biurami przeniosła się już do swego lokalu w Domu Harcerstwa przy Łazienkowskiej 7. Chorągiew zajmuje całe skrzydło na 3-cim piętrze i już sekretariat działa w nowym lokalu. Nowy numer telefonu Chorągwi 7.15-54.

PRACOWNIĘ TOREBEK PAPIEROWYCH zorganizowała 40. W. D. H. Próba jak dotąd udaje się dobrze. Chłopcy zrobili już około 100 kilogramów torebek. Zysk na kg wynosi około 6 gr. Przy ochotnej pracy drużyna może zarobić na swe obozy kilka złotych. Praca ta ma nietylko cele zarobkowe. Wyznaczone zostały obowiązkowe godziny pracy i każdy członek drużyny odbyć musi przypadającą na niego jednostkę pracy.

WYSTAWĘ NA PIĘCIOLECIE swego istnienia urządziła 67. W. D. H. Wystawa była urządzona pięknie i zobrazowała duży dorobek drużyny. Szczególnie ciekawe eksponaty dotyczyły pracy obozowej. Model całego obozu wykonany z najdrobniejszymi dokładnościami, moc puszczańskich ozdób i urządzeń obozowych wskazuje, że drużyna pracuje na dobrym poziomie i bardzo po harcersku. Duża grupa starszych harcerzy, bardzo dzielna gromada zuchowa świadczy o pięknym rozwoju drużyny. Pracę drużynowego tej drużyny oceniono i w ostatnich odznaczeniach dh phm. Śledź otrzymał od władz państwowych brązowy krzyż zasługi.

KORESPONDENCJA

Zygmunt Wodzyński — Łódź 1) Stefański Jan. 10 rue de Blenets. Peronnes l Brinche. Belgia.

2) Sztejnert Wiktor. Daugavpils, Rašna iela 1033, Łotwa.

Rawicz Bolesław. 1) Adres skauta. Asper Arwed. Näpi p. t. Rakwere, Estonia (lat 16).

2) Adres Harcerza. Kasprowicz Władysław. Ryga Akmenu iela 16 — 23, Łotwa.

Kosiarski Ludwik. Leżajsk. Prosząc o adresy nie podaliście w jakim języku chcecie korespondować. Podajemy więc adresy w kilku jezykach.

1) Angielski: Mr. Richard Kershner 3114 Hassler St. Dayton, Ohio, U. S. A.

2) Francuski: Monsieur Pierre Dive 24 rue de Montreuil, Vincennes. Francja.

3) Niemiecki: Zoltan Kiss — Üllöi-ut 119 Budapest IX. 14 lat,

Tamás Szabó — Palffy-u 1, Budapest II. 14 lat.

J. Kowol — Głożyny. Ruzga Mieczysław 3819 East 99. Street Cleveland Ohio. U.S. A.

Antoni Bącikowski. Rawska Maria — Paris VII 1 rue Talleyrand .Francja.

Podajemy adres hufcowej, która skieruje wasz list do drużyny chcącej korespondować z krajem.

Borowicz Bogusław — Poznań. Zawisza Alfred 533 So Seioud St. Neu Bedford Moss. U. S. A.

Zastęp żeglarski. Michał Kokoszka 1316 S. 50-th Avenue Cicero, Chicago. U. S. A.

ŻYCZENIE Z WĘGIER.

Miły i sympatyczny list dla każdego Polaka nadesłało na nasze ręce w dniu uroczystego Naszego Święta koło Węgiersko - Polskie zrzeszające sympatyków Polski wśród Węgrów.

„W wielkim dniu odzyskania niepodległości i zmartwychwstania Narodu Polskiego każdy członek Węgiersko - Polskiego koła harcerskiego raduje się wraz z Wami, Bracia - Polacy i życzy Wam, by Polska była wielka i potężna, godna dawnej swej sławy i wielkiej przeszłości.

Życząc Wam powodzenia do dalszej owocnej pracy nad budową zmartwychwstałego Państwa zasyłamy nasze braterskie pozdrowienia."

Z Polski i ze Świata

„DZIEŃ PODCHORĄŻEGO".

W rocznicę powstania listopadowego odbył się w Warszawie uroczysty obchód „dnia podchorążego". Na Starym Mieście odbyła się zbiórka i przegląd szkół podchorążych, poczem podchorążowie udali się na Zamek celem złożenia hołdu P. Prezydentowi. Jeden pluton Szkoły Podch. Piechoty wystąpił w mundurach 1830 roku. Pluton ten zaciągnął wartę na Belwederze. Wieczorem odbył się przed gmachem Podchorążówki w Łazienkach apel poległych, na zakończenie którego zapalono wielki stos, jako symbol płonącego młyna na Solcu, który był znakiem rozpoczęcia powstania.

SPISEK WE FRANCJI.

Cała Francja poruszona jest odkrytym niedawno spiskiem pod nazwą „Białe Kaptury". Policja odkryła szereg skrytek z poważną ilością broni i środków wybuchowych, w związku z czym dokonano szeregu senzacyjnych aresztowań. Spiskowcy mieli składy broni w najrozmaitszych stronach Francji i przygotowywali się do dokonania przewrotu w tym kraju.

REKORD SZYBKOŚCI.

Do kogo należy rekord szybkości? Nie człowiek ma do niego prawo, ale — owady. Znana jest powszechnie nieprawdopodobna wprost szybkość z jaką potrafią się poruszać np. pewne gatunki much i os. Obecnie jeden z uczonych nowojorskich obliczył że najszybszym owadem jest niepozorny owad zwany przez przyrodników cephenomya. Osiąga on szybkość 1374 kilometrów na godzinę. Gdyby człowiek umiał się poruszać z taką szybkością, to mógłby dokonać podróży naokoło świata w ciągu 17 godzin.

LOTNICZA TRAGEDIA.

Druga w miesiącu listopadzie katastrofa polskiego samolotu komunikacyjnego, w której znaleźli śmierć trzej pasażerowie, pilot, mechanik i radiooperator — odbyła się w okolicznościach szczególnie wstrząsających. 23. listopada o godz. 11.15 wystartował z Salonik w drodze z Aten do Bukaresztu wielki trójmotorowy Douglas — i odtąd wszelki słuch o nim zaginął. Pierwsze poszukiwania pozwoliły przypuścić, że samolot zmuszony był do lądowania wśród masywu gór Pirynu na terenie Bułgarii. W akcji ratowniczej wzięło udział około 2500 ludzi, którzy nie zważając na fatalne warunki atmosferyczne systematycznie przeszukiwali okolice, gdzie było prawdopodobieństwo znalezienia samolotu. Po czterech dniach poszukiwań szczątki samolotu znaleziono u stóp mało dostępnego szczytu Mozgowicy. Szczątki te są w tej chwili pokryte 3-metrową warstwą śniegu, prócz tego w górach panuje wichura i 30 stopniowy mróz. Polska komisja, która ma zbadać przyczyny katastrofy i sprowadzić zwłoki ofiar, musiała odczekać na poprawienie warunków atmosferycznych, poczem dopiero uda się na miejsce katastrofy.

OFIARA GÓR.

Na przełęczy Tomanowej w Tatrach lawina zasypała narciarza Z. Słowińskiego, który wraz z towarzyszem zdążał na Tomanowy Wierch. Lawina porwała narciarza w dolinę. Towarzysz Słowińskiego zjechał natychmiast w dolinę, ale nie zdołał odnaleźć go w zwałach puchu śnieżnego. Lawina zajęła przestrzeń około 80 m. na 10 m., a głęboka jest na 2 m. Zaalarmowane tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe kilkanaście godzin bez przerwy pracowało nad przekopaniem lawiny niestety bez skutku.

RĘKAWICE DLA ŻOŁNIERZY.

W ubiegłym miesiącu przedstawicielki Związku Strzeleckiego wręczyły Wiceministrowi Spraw Wojskowych akt przekazania na F. O. N. 7200 par rękawic żołnierskich, wykonanych przez strzelczynie. Najwięcej rękawic dostarczyły okręgi: poznański i łódzki.

SUKCES PAWILONU POLSKIEGO W PARYŻU.

Na wielkiej, powszechnej Wystawie Paryskiej Polskę reprezentował osobny pawilon, skromnych rozmiarów, ale artystycznie wykonany. Opinia w kraju o tym pawilonie była bardzo różna, część prasy bardzo ostro krytykowała go. Tymczasem międzynarodowa komisja Wystawy przyznała pawilonowi polskiemu jedno z trzech pierwszych miejsc obok Japonii i Finlandii. Oprócz pawilonu polskiego w różnych innych pawilonach np. komunikacji, prasy i tp. były wystawione polskie eksponaty. Ogółem Polska zgłosiła do oceny 279 swoich wystawców, z których 243 czyli 87% zostało odznaczonych. 51 z nich otrzymało „wielką nagrodę" 48 „dyplom honorowy" 56 zostało odznaczonych złotym, 52 — srebrnym i 36 bronzowym medalem. To uznanie organizatorów Wystawy świadczy najlepiej, że udział Polski w Wystawie był celowy i spełnił całkowicie swoją propagandową rolę.

NOWA PŁYWALNIA ZIMOWA W WARSZAWIE.

Centralny Instytut Wychowania Fiz. na Bielanach koło Warszawy otrzymał krytą pływalnię. Pływalnia mieści się w reprezentacyjnym budynku konstrukcji żelbetonowej ze szklanym dachem. Basen wymiarów 25 m. × 12,5 m. posiada specjalne urządzenia zapewniające czystość i odpowiednią temperaturę wody. W pływalni zmontowane są trampoliny, a obok basenu — trybuny.

O POMOC DLA POLAKÓW NA KRESACH WSCHODNICH.

Sekcja społeczna Świetlicy Starszo-harcerskiej we Lwowie organizuje wysyłkę książek i gazet do Polaków, mieszkających na Kresach Małopolski Wschodniej, pozbawionych dostępu do kultury polskiej. Apelując do wszystkich harcerzy, harcerek i sympatyków prosi o nadsyłanie gazet i książek na adres — Świetlica Starszoharcerska we Lwowie, ul. Zimorowicza 17.



ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR. 17.

Arytmograf: „Praca harcerska musi się ułożyć w promieniu trzech zasadniczych idej, miłości Boga, myśli państwowej wypływającej z ukochania narodu, oraz życia opartego na prawdzie". Wyrazy pomocnicze: Jamboree, Bniński, Szanghaj, hubka, wyżeł, dętka, liść, pączek.

Odpowiedzi poprawnych wpłynęło 33. Nagrodę w postaci książki „Księga harców" otrzymuje dh T. Kasprzak z Vendin le Vieil (Francja).

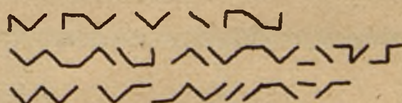
Szyfr nr. 3.: „Czuwaj" (semafor). Rozwiązań dobrych nadesłano 36. Nagrodę w postaci książki „Tropem zastępu Żórawi" otrzymuje dhna Gogulska z Magun.

Za rozwiązanie obu zadań otrzymuje nagrodę w formie barwnych plansz „Polacy na Jamboree" dh Łoza Roman z Morawskiej Ostrawy.

Pójdź po rozum do głowy

Do ostatniego numeru zakradł się diablik drukarski, który narobił szkód wielkich. I tak: nad szyfrem nr. 2 „zegarowym" miał być umieszczony napis: **„Klucz szyfru nr. 2 i rozwiązanie".** Wiersze zamieszczone poniżej kliszy winny zniknąć! **W logogryfie** słowo nr. 7. ma określenie: „japońska fasola" (napisano fasada). Prosimy o poprawienie tych błędów.

SZYFR NR 4



KLUCZ: ALFABET MORSE'A

Między Czytelników, którzy szyfr odczytają, wylosowana będzie nagroda.

Nadsyłajcie rozrywki umysłowe do „Na Tropie"

OD ADMINISTRACJI H. B. W. „NA TROPIE“.

Dla uniknięcia zbędnej korespondencji oraz niedokładności i zwłoki w załatwianiu zamówień przy przekazywaniu nam jakichkolwiek sum za pośrednictwem P. K. O. (nr. konta 62.288) czy przekazów pocztowych zarówno na książki i druki, jak i na prenumeratę czasopism („Na Tropie“, „W Kręgu Wodzów“, „Skrzydła“ „Harcerstwo“ i „Brzask“) prosimy pisać dokładny adres wpłacającego, oraz zaznaczać na odwrocie przekazu na co wpłacona suma jest przeznaczona.

Wiadomości Sportowe

PIŁKA NOŻNA.

Zakończyły się ligowe boje. Ostatnie tygodnie były najwyższym napięciem całorocznej walki Cracovii i A. K. S. Chorzów o mistrzostwo. Huśtawka zakończyła się pomyślnie dla Cracovii, A. K. S. bowiem jakoś w ostatniej chwili się załamał i przegrał u siebie z Pogonią lwowską 1 : 0 a w Krakowie z Wisłą aż 5:2! Cracovia więc po raz czwarty w ciągu swej ligowej kariery objęła mistrzostwo. Ale dziwna ta drużyna ma jakiś słaby punkt. Zaraz po zakończeniu mistrzostw A. K. S., wicemistrz, któremu bardzo ciężko przyszłoby zrezygnować z efektu kolosalnego skoku z świeżo kreowanego beniaminka Ligi na jej leadera, urządził z Cracovią dwa mecze. I oto Cracovia straszliwie przerżnęła: u siebie 7:0 a w Chorzowie 5:2. Wierzyć poprostu się nie chce jak to możliwe. Kto jednak jest starym przyjacielem biało-czerwonych, ten już musiał się do tych ponurych depresyj przyzwyczaić. One to przecież zawiodły drużynę dwa lata temu do A klasy. Dowiadujemy się jednak, że Cracovia zamierza uporczywie trenować przez całą zimę i to nas pociesza. W najbliższym czasie ma grać dwa mecze z Ruchem a zaraz po tym, skoro u nas na mecze już za zimno (ostatni mecz ligowy: Warta — A. K. S. został rozegrany wśród srogiej zadymki śnieżnej) jedzie ta drużyna do Afryki i będzie grała w Egipcie i Algierze.

Ostatecznie tabela mistrzostw ligowych wygląda następująco:

	pkt.	Stos. br.
1 Cracovia	26	43:16
2. A.K.S., Chorzów	24	37:22
3. Ruch, W. Hajduki	23	46:29
4. Warta, Poznań	20	40:36
5. Wisła, Kraków	19	36:23
6. Pogoń, Lwów	19	25:23
7. Warszawianka	18	34:44
8. Ł. K. S., Łódź	16	36:39
9. Garbarnia, Kraków	15	28:39
10. Dąb, Katowice	0	0:54 (walkowery)

Spadają z Ligi Garbarnia i Dąb (ten drugi karnie) a wchodzą Polonia, z Warszawy, która w r. 1935 spadła z Ligi bawiąc tam przed tym przez 8 lat, oraz po raz pierwszy W. K. S. Śmigły z Wilna.

Królem strzelców został Wostal (A. K. S.), który strzelił 12 bramek, po nim idą Lewandowski (Ł. K. S.) i Artur (Wisła) po 11, Piontek (A. K. S.) — 10, Wilimowski (Ruch) i Gendera (Warta) — po 9. Jak widzimy A. K. S. ma znakomitych strzelców.

Od początku rozgrywek ligowych w 1927 r. mistrzostwa dzierżyły drużyny: Wisła w 1927, 1928; Warta w 1929, Cracovia w 1930, 1932, 1937 (przed założeniem Ligi była mistrzem w r. 1923), Garbarnia w 1931; Ruch 1933, 1934, 1935, 1936!

Jeszcze wcześniej od ligowych zakończyły się międzynarodowe rozgrywki piłkarskie znakomitymi zwycięstwami Polski nad Francją Północną i Bologną. W sumie międzynarodowy sezon piłkarski wypadł dla nas teg roku niezwykle pomyślnie. Oto wyniki.

Polska — Paryż	5:1
Polska — Szwecja	3:1
Rumunia — Polska	4:2
Polska — Dania	3:1
Polska — Bułgaria	3:3
Polska — Łotwa	2:1
Polska — Jugosławia	4:0
Polska — Francja Półn.	2:1
Polska — Bologne	5:1

Po porażkach, jakie ponieśliśmy zeszłymi laty jest sukces wprost niewiarygodny. Jedna drobna przegrana i jeden remis na 9 rozgrywek. I znakomity stosunek bramek dla Polski 29:13. Pozwala to mieć jakie takie nadzieje na przyszły rok, w którym czekają nas finałowe rozgrywki o mistrzostwo świata.

A teraz koniec z piłką, przechodzimy na lód i śnieg!

Z numerem 20-tym zamykamy X rocznik „NA TROPIE“. Numer ten, poświęcony jubileuszowi, ukaże się w zwiększonej objętości. Będzie on zawierał szczególnie interesujące gawędy, opowiadania i artykuły.

Każdy Prenumerator „Na Tropie“ otrzyma numer jubileuszowy bez żadnej dopłaty. Nowi prenumeratorzy, którzy w miesiącu styczniu wpłacą prenumeratę na rok 1938, otrzymają numer jubileuszowy jako premię.

NA TROPIE

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, ul. Łazienkowska 7, tel. 7-16-06.** — Prenumerata: roczna 4 zł., za okres I (12 numerów) — 2,70 zł., za okres II (8 numerów) — 1,60 zł. Cena numeru pojedyńczego — 30 gr. W razie braku pisemnego odwołania prenumerata obowiązuje nadal.
Konto P. K. O. Warszawa, Nr. 62288.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **M. Kapiszewska.** Wydawca: Harc. Biuro Wyd. „Na Tropie“, Warszawa.

Druk. „Lech“, Warszawa, Koszykowa 33 tel. 8.90-66.